

Dzięk Bydgoski

10 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Objawy bezsilnej złości

(1.) Opozycję ogarnął paniczny strach zarówno przed nową Konstytucją jak i przed nową ordynacją wyborczą. Widząc bezcelowość i bezskuteczność przeciwko nowej ustawie konstytucyjnej, przywódcy opozycji dosiadli nowego rumaka.

Logicznie rzecz biorąc, można zwalczać i piętnować tylko to, co się komuś nie podoba lub co uważa się za szkodliwe. Pocóż tedy prasa opozycyjna zwalcza bezceremonialnie nową ordynację wyborczą, skoro sama przyznaje, że **szczegółowy obrad tzw. komisji trzech otoczony są nimbem tajemniczości i nic z nich nie ujawnia się nazwewnątrz?**

Przypuśćmy, że możliwości hipotez są różnorakie i przeobrzynie. Ale czyż **człowiek rozsądny zwalcza hipotezy?**

Krakowski „Głos Narodu”, organ prezesa Chrześcijańskiego Zjednoczenia Społecznego p. Burtana, notuje szereg pogłosek o pracach przygotowawczych nad ordynacją wyborczą, prowadzonych w łonie klubu B. B. W. R., których jednak rozbiierać ani dementować nie będziemy, uważając, że **wnoszenie na forum publiczne kwestyj nieskrystalizowanych i nieustalonych równa się pospolitemu wywoływaniu niepokoju w opinii publicznej.**

Mamy bezwzględne zaufanie do miarodajnych i odpowiedzialnych za losy państwa czynników, że nowa ordynacja wyborcza pójdzie po linii najistotniejszych interesów Państwa Polskiego w myśl tradycji wielkich twórców Konstytucji 3 Maja.

Jeżeli organ Stronnictwa Narodowego „Kurjer Lwowski” pisze, że „przedstawiciele społeczeństwa zostaną usunięci z izb ustawodawczych, a zastąpią ich wybrańcy starostw, by ocalić reżim obecny”, to jest to, delikatnie mówiąc, złośliwość nie do darowania.

Gdyby Rząd chciał, to mógłby być już dawno zaprowadzić system faszystowski czy hitlerowski, zaś opozycja siedziałaby cicho, jak mysz pod miotłą. A jednak tego nie uczynił, chociaż „rozporządza atutem siły”, jak to przyznaje organ endecki.

Pisze „Kurjer Lwowski”, że ani nowa Konstytucja ani nowa ordynacja wyborcza nie zabezpieczą obozowi sanacyjnemu uprzywilejowanego stanowiska w państwie.

Nie wiemy, co więcej podziwiać: nieświadomość czy naiwność polityczną „Kurjera Lwowskiego”? Przecież obóz pomajowy ma już oddawna odpowiedzialne stanowisko w państwie, niepotrzebuje więc o nie walczyć, ani je sobie zabezpieczać.

Myli się ten, kto sądzi, że nowa Konstytucja i nowa ordynacja wyborcza nie wywrą żadnego wpływu na bieg historii i że raczej zaostrożą walkę opozycji przeciwko Rządowi.

O szerokich masach narodu, na które endecy z lubością ciągle się powołują, a które rzekomo straciły zaufanie do obecnego reżimu, niech prasa endecka lepiej zamilknie. Co szerokie masy myślą o Rządzie i obozie prorzą-

Sprawa zbrojeń niemieckich koncentruje uwagę całego świata

Nota francuska w Genewie — Rada Ligi Narodów ma się zebrać w początkach kwietnia

Genewa, 21. 3. (PAT.) Sekretarz generalny Ligi Narodów zakomunikował Radzie oraz członkom Ligi Narodów telegram, podpisany przez Laval. Rząd francuski powołuje się na proklamację rządu niemieckiego z dn. 16 marca b. r. oraz oświadczenie Goeringa w sprawie lotnictwa.

W obydwu wypadkach rząd niemiecki odrzucił zdaniem rządu francuskiego aktem jednostronnym zobowiązania, zawarte w traktatach, które Niemcy podpisały. Wstępując do Ligi Narodów, której Niemcy są jeszcze członkiem, Niemcy przyjęły zobowiązanie skrupulatnego poszanowania traktatów.

Konferencja trzech mocarstw w Paryżu Wezmą w niej udział Laval, Suvich i Eden

Rzym, 21. 3. (PAT.) Podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Suvich wyjeżdża w piątek do Paryża, by wziąć udział w konferencji trzech mocarstw, zapowiedzianej na sobotę, dnia 23 bm.

Londyn, 21. 3. (PAT.) Agencja Reutersa donosi: minister Eden uda się samo-

W tych warunkach rząd republiki francuskiej ma zaszczyt zwrócić uwagę Rady na położenie, wytworzone wskutek stanowiska rządu niemieckiego. W związku z powagą zagadnienia, powstałego wskutek inicjatywy niemieckiej, rząd francuski prosi sekretarza generalnego o spowodowanie zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady.

W związku z konsultacjami między Francją, Anglią i Włochami, które mają się odbyć zarówno przed podróżą, jak i po powrocie ministrów angielskich z Berlina, Warszawy i Moskwy, koła Ligi nie przypuszczają, aby Rada mogła się zebrać przed 4 lub 5 kwietnia.

lotem w sobotę zrana do Paryża i po naradzie z Lavalem i Suvichem wyjeżdże pociągiem do Berlina, dokąd przybędzie jednocześnie z Simonem. Druga narada ministrów trzech mocarstw, jak mówią, odbędzie się prawdopodobnie w Stresie.

Protest Włoch przeciwko postępowaniu Niemiec Rząd włoski nie może uznać jednostronnego przekreślenia postanowień traktatu wersalskiego

Rzym, 21. 3. (PAT.) Agencja Stefani donosi: Ambasador Włoch w Berlinie przesyłał ministrowi spraw zagr. Rzeszy następującą notę:

W dniu 16 marca kanclerz Rzeszy zakomunikował ambasadorowi Włoch tekst ogłoszonej tego dnia ustawy, na podstawie której rząd niemiecki przywrócił w Niemczech obowiązkową służbę wojskową i

zwiększył stan liczebny armii niemieckiej do 36 dywizyj. W tydzień poprzedzający władze niemieckie zakomunikowały urzędowo o stworzeniu wojskowego lotnictwa niemieckiego. Rząd włoski przyjął do wiadomości treść not, wysłanych w związku z tem do rządu niemieckiego przez rząd Wielkiej Brytanji i Francji.

Rząd włoski, który ze swej strony pod-

Rekonstrukcja rządu greckiego Na czele gabinetu nadal Tsaldaris

Ateny, 21. 3. (Pat.) Wczoraj wieczorem odbyło się zaprzysiężenie nowych ministrów greckich.

Gubernator generalny Macedonji Rallis objął ministerstwo spraw wewnętrznych. Minister spraw wewnętrznych Chloros otrzymał tekę ministra sprawiedliwości, Cheotkis — rolnictwo, Nicolitsos podsekretarjat higieny, Protopadakis — podse-

kreterjat gospodarstwa narodowego, Liviratos podsekretarjat komunikacji. Montos został mianowany gubernatorem Tracji.

Premjer Tsaldaris zachował tekę ministra spraw zagranicznych. Trikupis będzie zaprzysiężony dzisiaj jako gubernator Epiru. W kołach zbliżonych do rządu twierdzą, że zmiany dokonane w łonie rządu niczem nie zmieniają ogólnej linii jego polityki.

dowym, tego najlepszym dowodem są ostatnie wybory do samorządów miejskich i wiejskich, które przyniosły druzgocącą klęskę defetystom endeckim, co jednak prasa endecka skwapliwie przemilcza.

Twierdzenie, że obóz pomajowy przechodzi do defenzywy, bo truchleje na myśl o walce na idee, na programy, o zdobywanie opinii publicznej, jest absurdem. Nie my truchlejemy o swe stanowisko i wpływy w społeczeństwie, lecz opozycja, której fundamenty i podstawy są zmurzałe i strupiejszałe.

Co znaczą szerokie masy na ustach różnych krzykaczy partyjnych, o tem my bardzo dobrze wiemy. Na ten temat możnaby napisać nie artykuł w dzienniku, lecz całe tomy.

My jednak dla „zdobywania” mas tą drogą, co opozycja, nie pójdziemy. Obecny jest nam duch demagogji i obce nam są metody partyjne.

Nam przyświeca wielka idea: utrwalenie mocarstwowego stanowiska Polski i zapewnienie Jej Niepodległości po wleczone czasy.

trzymywał zawsze właściwość rewizji części piątej traktatu wersalskiego w drodze rokowań między rządami zainteresowanymi, przyłączył się do zasady, że kwestja zbrojeń niemieckich powinna być przedmiotem badań w rokowaniach tak, jak to zostało ustalone w deklaracji z dnia 11 grudnia 1932 r. przy udziale przedstawiciela Niemiec. Ta procedura przyjęta została początkowo przez rząd niemiecki w jego komunikacie z dnia 14 lutego.

Rząd włoski uważa więc za swój obowiązek poczynić jaknajdalej idące zastrzeżenia w sprawie decyzji rządu Rzeszy i jej prawdopodobnych następstw. Rząd włoski starał się zawsze stawać po stronie Rzeszy w systemie współpracy między grupą mocarstw zainteresowanych, które winny były uznać całkowicie przysługujące Rzeszy prawa i jej odpowiedzialności, jako państwa suwerennego. Właśnie ze względu na to decyzja rządu Rzeszy staje się rzeczą szczególniej wagi, zwłaszcza ze względu na stan niepewności, jaki budzi we wszystkich krajach.

Rząd włoski dawał wielokrotnie dowód swej chęci współpracy międzynarodowej i zamierza powodować się nadal temi samymi dyrektywami, odpowiadającymi potrzebom narodu i zasadom współpracy europejskiej, lecz czuje się w obowiązku oświadczyć, że w ewentualnych przyszłych rokowaniach nie będzie mógł uznać, jako sytuację faktyczną, stanu powstałego z jednostronnej decyzji, anulującej zobowiązanie o charakterze międzynarodowym.

Rząd Stanów Zjednoczonych również będzie protestował

Londyn, 21. 3. (PAT.) Reuter donosi z Waszyngtonu: Prezydent Roosevelt i jego doradcy badają obecnie raport ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie, podający stanowisko brytyjskie wobec sytuacji europejskiej. Rząd Stanów Zjedn. nie powziął jeszcze decyzji, czy i jakie demarche uczyni wobec akcji niemieckiej. Protest przeciwko pogwałceniu traktatu pokojowego przez Niemcy jest przedmiotem badań.

Ambasadorowie niemiecki i francuski u min. Becka

(o) Warszawa 21. 3. (tel. wł.) Minister Spraw Zagranicznych Beck przyjął dnia 21 bm. ambasadora Rzeszy Niemieckiej von Moltkego i ambasadora Francji Laroche'a. Obaj ambasadorowie poinformowali ministra Becka o ostatnich zarządzeniach i posunięciach swych rządów, w związku z wprowadzeniem w Niemczech powszechnej służby wojskowej.

Zamach pod Bia Torbą dziełem hypnotyzera

Białogród, 21. 3. (PAT.) Do sądu w Suboticy zgłosił się adwokat dr. Karol Grekusa, składając sensacyjne zeznanie, iż on to właśnie hypnotyzował Matouszke w celu skłonienia go do wykonania zamachu dynamitowego na pociąg. Jak wiadomo, bezpośrednio przed zamachem pod Bia Torbą Matouszka bawił w okolicy Suboticy. Adwokata Grekusa aresztowano.

Dziś na stronie 6-tej pełna tabela wczorajszego ciągnięcia Loterii

Czwartkowa debata w Sejmie

Rządowy projekt ustawy o klasyfikacji gruntów spotkał się z jednomyślnością wszystkich klubów

Warszawa, 21. 3. (Pat). Dzisiejsze posiedzenie plenarne Sejmu rozpoczęło się od referatu p. Psarskiego o rządowym projekcie ustawy, dotyczącej opodatkowania łąszczy. Sprawozdawca zaznaczył, że przedłożenie projektu nie jest posunięciem fiskalnym, lecz wybitnie gospodarczym i ma na celu ograniczenie importu sztucznych łąszczy. Projekt ustawy przyjęto w obu czytaniach.

POŻYCZKA WEWNĘTRZNA UCHWALONA.

Następnie Izba przystąpiła do debaty nad projektem ustawy, upoważniającej ministra skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej. Referant Gliński wskazał na stały rozwój kapitalizacji wewnętrznej, wyrażającej się wzrostem wkładów oszczędnościowych zarówno w KKO, jak i w innych instytucjach finansowych. W tych warunkach można stwierdzić, iż istnieją wystarczające środki na pokrycie projektowanej pożyczki bez uszczerbku dla kapitałów obrotowych. Wobec niustalenia ustawowego oprocentowania i kosztów obsługi pożyczki, sprawy te pozostawione są decyzji Rady Ministrów, co jest słuszne z uwagi na to, że nie jest przesądzone, czy pożyczka będzie miała charakter premjowy czy zwykły. Następnie referent omawia poszczególne artykuły projektu. Po przemówieniach kilku mówców projekt ustawy przyjęto w drugiem i trzecim czytaniu.

REFORMA PODATKU GRUNTOWEGO.

W dalszym ciągu Izba przystąpiła do debaty nad rządowym projektem ustawy o państwowym podatku gruntowym. Obszerne referat wygłosił poseł Czerniowski, wskazując m. in., że jest to pierwszy projekt reformy podstawowego podatku gruntowego. Przewiduje on zasadnicze podstawy przyszłego podatku gruntowego, najniższe i najwyższe granice, obciążenia oraz klasyfikację gruntów.

Komisja w porozumieniu z rządem opracowała podstawy dla reformy podatku gruntowego, dotyczące samej klasyfikacji gruntów. Zgodnie z projektem rządowym dokonany będzie podział gruntów na 6 kategorii wedle rodzaju użytkowego oraz podział na okręgi rolnicze i leśne. Nowy podział gruntów będzie mógł służyć za podstawę przy udzielaniu kredytów.

Po referacie rozwinęła się obszerna dyskusja. Poseł Gruetzmacher (Str. Nar.) oświadczył m. in., że mimo szeregu mankamentów, które zawiera projekt, Klub uważa ustawę za pozytywny krok naprzód i dlatego będzie głosował za nią. Poseł Maksymilian Malinowski (Str. Lud.), uważa klasyfikację gruntów za rzecz niezbędną, ale twierdzi, że klasyfikacja przedłożona Sejmowi nie jest ani właściwa, ani słuszna.

Mówca proponuje odłożyć ustawę na późniejszy czas.

Po przemówieniu jeszcze kilku posłów zabrał głos p. minister rolnictwa i ref. rolnych Poniatowski, który zaznaczył na wstępie, że wszystkie głosy w dyskusji oświadczyły się za koniecznością przeprowadzenia nowej klasyfikacji gruntów. W zakończeniu swego przemówienia p. minister podkreślił, że dobre przeprowadzenie klasyfikacji gruntów będzie dość kosztowne i pochłonie kilkanaście milionów. Dzieło to powinno od-

być się przy współdziałaniu całego rolnictwa i p. minister sądzi, że rząd ma prawo zwrócić się do posłów o pomoc w tej sprawie. W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki, zgłoszone do projektu i projekt ustawy przyjęto w obu czytaniach głosami wszystkich klubów. Po uchwaleniu projektu rozległy się w Izbie huczne oklaski.

Następne posiedzenie jutro o godz. 16-ej. Na porządku dziennym m. in. ustawa o pełnomocnictwach i umowa handlowa z Anglią.

Do poniedziałku 25 bm.

odnowić można przedpłatę na II. kwartał włącznie, miesiąc kwiecień

u listowych

Późniejsze zamówienie spowodować może przerwę w dostawie pierwszych numerów na początku kwietnia.

Nowe zarządzenia w sprawie zobowiązań niemieckich z tytułu obrotu towarowego

(o) Berlin, 21. 3. (Tel. wł.) Niemiecka Centrala Dewiz wydała okólnik, regulujący sprawę pokrycia zobowiązań z tytułu obrotu towarowego z zagranicą w drodze rozrachunku z wierzytelnościami. Okólnik ten rozróżnia interesy rozrachunkowe prywatne, przy których

wierzytelności z obrotu towarowego mogą być rozrachowane z zobowiązaniami z tytułu kosztów ubocznych z innych interesów oraz takie, przy których tylko pewien określony rodzaj kosztów ubocznych podlega rozrachunkowi.

Rekordowy lot balonowy na wysokość

Podjąć go mają polscy oficerowie

(o) Warszawa, 21. 3. (Tel. wł.) W sferach lotniczych kursuje pogłoska, że w najbliższym czasie projektowany jest rekordowy lot balonu wolnego na wyso-

kość. Załogę balonu stanowią mają kpt. Burzyński i por. Wysocki, obaj z II. bataljonu balonowego w Jabłonie.

Spadek po marszałku Hindenburgu dla Niemców wielkopolskich

Niezwykły pomysł oszusta

Poznań 21. 3. (PAT). Ofiarą specjalnego oszustwa padło wielu Niemców obywateli polskich, zamieszkałych w Wielkopolsce. Po rozmaitych miejscowościach tej dzielnicy grasował przez kilka tygodni osobnik, który podawał do ich wiadomości, że marszałek Hindenburg, który jak wiadomo urodził się w Poznaniu, zapisał przed śmiercią w testamencie znaczną część swego majątku na rzecz Niemców, mieszkańców Wielkopolski. Oszust rozdawał nawet po 2 złote kwity

z jakiegoś fikcyjnego kwitariusza, upoważniające rzekomo do podjęcia rzekomo części spadku. Równocześnie wyznaczył dzień 21 bm. jako dzień wypłaty spadku.

W oznaczonym dniu przybyło do Poznania do konsulatu niemieckiego bardzo wiele osób, które domagały się wypłaty spadku. Dopiero z wielkim trudem przy interwencji policji udało się wyłumaczyć zebranych, że padli ofiarą oszustwa.

Tragiczny lot nad Czarnym Lądem

Jak zginął gubernator francuski w Afryce podzwrotnikowej?

Paryż 21. 3. (PAT). Agencja Havasa podaje szczegóły katastrofy samolotu, w którym znajdował się gubernator francuski Afryki podzwrotnikowej — Renard.

Jak się okazuje, po zetknięciu się z ziemią samolot wyślubił w niej bruzdy długości 200 m., poczem roztrzaskał się. Z pierwszych raportów, jakie nadeszły z miejsca wypadku wynika, że wszystkie osoby, znajdujące się

w samolocie poniosły śmierć.

Przyczyną katastrofy był prawdopodobnie niezwykle gwałtowny wiatr, który uniemożliwił zupełnie pilotowi kierowanie samolotem. Wypadek wydarzył się o 75 km na południowy wschód od Bolobo (w Kongo belgijskim). Rząd francuski postanowił, że pogrzeb gubernatora Renarda i innych ofiar katastrofy odbędzie się na koszt państwa.

Kredyt dla rolników pomorskich

na zakup rakoodpornych sadzeniaków ziemniaczanych

Oddział grudziądzki Państwowego Banku Rolnego przystąpił obecnie do akcji udzielania kredytów krótkoterminowych na zakup sadzeniaków rakoodpornych ziemniaków. Na akcję powyższą Państwowy Bank Rolny na terenie swej działalności przeznaczył sumę zł. 15.000,—.

Kredyt udzielany będzie gospodarstwom rolnym, posiadającym grunty zarażone i zagrożone rakiem ziemniaczanym, względnie nieposiadającym takich gruntów, lecz zakupującym elity, lub oryginalne sadzeniaki odmian rakoodpornych, celem dalszej re-

produkcji dla terenów zarażonych tą chorobą.

Kredyt udzielany będzie na termin 9 miesięczny, pod zabezpieczenie wekslowe.

Składane weksle winny odpowiadać wymaganiam Banku Polskiego.

Kredyt będzie bezprocentowy.

Podania o kredyt winny być składane za pośrednictwem Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, która ze swej strony otrzyma podania, będzie opiniowała pod względem doboru odmian ziemniaków i źródeł ich nabycia.



W rocznicę urodzin cesarza Iranu

Z okazji obchodu rocznicy urodzin cesarza Iranu, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki wysłał następującą depezę:

Jego Cesarska Mość Reza Shah Pahlavi Cesarz Iranu, Teheran.

Z okazji urodzin Waszej Cesarskiej Mości, proszę o przyjęcie mych jaknajlepszych życzeń i powinszowań.

(—) Ignacy Mościcki.

W odpowiedzi Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej otrzymał następującą depezę:

„Dziękuję serdecznie Waszej Ekscelencji za łaskawe życzenia i powinszowania z okazji rocznicy mych urodzin.

(—) Reza Shah Pahlavi.“

Rezygnacja z mandatu poselskiego

(o) Warszawa, 21. 3. (Tel. wł.) Poseł Waszkiewicz przesłał do prezesa Sławkę list z oświadczeniem, że rezygnuje z mandatu poselskiego.

Japoński gość na Śląsku

(o) Chorzów 21. 3. (tel. wł.) Naczelny dyrektor kolei mandzurskiej Japończyk Mukoki w podróży naukowej po Europie zawitał do Chorzowa i zwiedził szyb „Prezydent Mościcki“.

Umowa polsko-brytyjska o wzajemnym uznawaniu świadectw okrętowych

Londyn, 21. 3. (Pat). Dziś w Foreign Office dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, zawartej dn. 16 kwietnia 1934 r. polsko-brytyjskiej umowy o wzajemnym uznawaniu świadectw okrętowych. Ze strony brytyjskiej wymiany dokonał minister Simon, ze strony polskiej ambasador Raczynski.

Przestemplowanie listów zastawnych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego

Listy dolarowe zamienione będą na listy złotowe w złocie

(o) Poznań 21. 3. (tel. wł.) Poznańskie Ziemstwo Kredytowe przystępuje z dniem pierwszego kwietnia do przestemplowania swych 4 i pół procentowych listów zastawnych dolarowych serji K. z roku 1933 na 4 i pół procentowe listy zastawne, opiewające na złote w złocie po kursie 8,91,41 zł. w złocie za jednego dolara w złocie.

Właściciele listów zastawnych obowiązani są przedłożyć je w kasie Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu. Przestemplowanie będzie uskuteczniane bezpłatnie. Listy, przesłane pocztą, zwracane będą tą samą drogą na ryzyko wysyłającego z doliczeniem kosztów porta.

Pomorza bronić musi silna flota wojenna!

POKOJE
czyste, ciepłe, wygodne i ciche z wodą bieżącą i telefonami
w Warszawie
ulica Chmielna Nr. 31
obok Dworca Centralnego
poleca tanio
Zarząd
Hotelu Royal
685

Ćwiczenia wojskowe dla starszych roczników w Niemczech

Berlin 21. 3. (PAT). Ze strony poinformowanej oświadcza, że postanowienia wykonawcze do niemieckiej ustawy wojskowej ogłoszone zostaną dopiero w przyszłym tygodniu. Niesprawdzone oficjalnie wersje mówią o rozciągnięciu obowiązku służby wojskowej na wszystkie roczniki do 1900 r.

Starsze roczniki mają być wezwane na 6 do 8 tygodniowe ćwiczenia. Poborowi, należący do wolnych zawodów, mają otrzymać prawo do odbywania służby w miejscu ich zatrudnienia oraz spędzania nocy we własnym mieszkaniu prywatnym.

Bydło do Palestyny

(o) Warszawa 21. 3. (tel. wł.). Z końcem tego miesiąca ma być zniesiony zakaz wozu bydła do Palestyny.

Silny rząd w demokratycznym państwie

Przegląd prac nad reformą ustroju

Bezpośrednio niemal po akcie z 17 marca 1921 r., już po krótkim okresie doświadczeń, jasnym się stało dla naszych polityków i dla opinii oświeconego ogółu, że uchwalona świeżo konstytucja nie czyni zadość podstawowym potrzebom polskiej rzeczywistości i wymaga rychłej poprawy. Lecz świadomość istniejącego zła nie wyraziła się w epoce przedmowej żadnym czynem konkretnym.

Wszelki sejm traktował podówczas zawsze zagadnienia ustrojowe tylko w sposób koniunkturalny, zgodnie z aktualnym interesem partyjnej rachuby. Prawica, stwarzała w swych deklaracjach iunctim między reformą konstytucji a zmianą ordynacji wyborczej, licząc na to, że zmiana ta, przeprowadzona w myśl jej życzeń, zapewni jej większość w przyszłych ciałach parlamentarnych. Lewica deklamowała niejednokrotnie o wadach ustawy konstytucyjnej z 17 marca, lecz pragnęła również odwrócić całe zagadnienie aż do momentu nowych, może szczęśliwszych dla niej wyborów.

Dopiero obóz pomajowy postawił zagadnienie reformy ustroju w sposób konkretny i w opinii publicznej i na terenie parlamentarnym, chociaż w sejmie lat 1928—1930 był w mniejszości, był okrążony przez zablokowaną antyrządową opozycję. Obóz pracy państwowej, podejmując inicjatywę ustrojowej przebudowy, usiłował wcielić w czyn wskazania Wielkiego Wychowawcy i Wodza Narodu, Marszałka Piłsudskiego, który od pierwszych dni Polski Odrodzonej w odpowiedniej organizacji państwa widział fundament jego skrzepnięcia i rozwoju.

Już w lipcu 1922 r. — w czasie przesilenia rządowego po dymisji gabinetu Ponikowskiego — Marszałek Piłsudski w szeregu przemówień i enuncjacji wystąpił w sposób zdecydowany przeciwko supremacji parlamentu w życiu państwowym. „Panowie staliście się istotą dwoistą, rządem i źródłem praw. Dopóki ta dwoistość istnieje, nie wejdziemy w stan normalny... Wystąpił przeciw panoszącym się równocześnie złym obyczajom parlamentarnym, które interpretowały konstytucję w kierunku zważającym jeszcze bardziej uprawnień Głowy Państwa i rządu, które np. z ostawionego Konwentu Senjorów — nieprzewidzianego wogóle żadnym aktem prawnym — czyniło nadrzędne, jedyne niemal źródło wszelkiej władzy w Polsce.

W niewiele miesięcy później, w dniu 28 listopada 1922 r., Marszałek Piłsudski, otwierając pierwszy zwyczajny sejm Rzeczypospolitej, znów przypomniał posłom, że razem z nimi „pracować będą i inne jeszcze równorzędne organy państwowe” i wzywał do lojalności wobec „ludzi, stronnictw i instytucji państwowych”. A później — aż po rok 1930 — w szeregu publikacji, oświadczeń i wywiadów wciąż aktualizował zagadnienia ustrojowe, budził czujność narodu, był dzwonem bijącym na alarm wobec panoszącego się zła, był okrutnym biczem gniewu i wzdarcia sarkazmu wobec wielmożów z ulicy Wiejskiej, co dla partyjnych i osobistych korzyści stracił z oczu do cna najwyższe wspólne nam wszystkim dobro — interes państwa, strącając je szaleńczo na dno rozprężenia i niesławy.

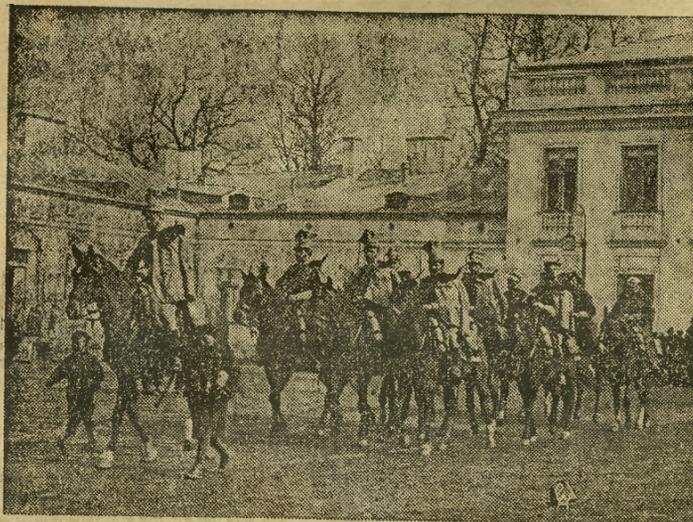
Wskazania ustrojowe Marszałka Piłsudskiego, ujęte najogólniej, sprowadzają się do dwóch założeń: 1) Wyposażenie Głowy Państwa w atrybuty konieczne dla sprawowania najwyższego w Rzeczypospolitej urzędu i silny rząd — odpowiedzialny przed sejmem — jako organ władzy wykonawczej. 2) Demokratyczny ustrój państwa, zapewniający ogółowi obywateli udział w pracy państwowej i kontrolę czynników wykonawczych. Marszałek Piłsudski, który powiedział o sobie, że jest „z przekonania jednym z najszczęśliwszych demokratów kraju”, który dwukrotnie — w listopadzie 1918 r. i w maju 1926 r. — odrzucił dyktaturę, złożoną mu w ręce przez wypadki dziejowe, — Piłsudski w swych konstytucyjnych

wskazaniach nie szuka tak popularnych dziś, uproszczonych metod rządzenia, zastrzegając dla społeczeństwa prawo aprobaty i kontroli.

Obóz pomajowy wcielił w życie te wskazania. Już w drugim sejmie zwyczajnym klub BBWR zgłasza do łaski marszałkowskiej projekt ustawy, zmieniającej konstytucję z r. 1921 i powoduje uchwałę Sejmu z 22 stycznia 1929, stwierdzającą potrzebę przystąpienia do rewizji zasad naszego ustroju. Sejm ten miał zagwarantowane konstytucyjnie specjalne uprawnienia dla znalezienia ustawy konstytucyjnej. Cechowała go jednak tak wielka rozbieżność w poglądach na istotę zagadnienia i tak wielkie rozbieżności na frakcje, że inicjatywa klubu BBWR utonąła w gąduliście i celowym sabotażu opozycji. O rządzie Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązujące ten sejm przed upływem kadencji, wskazywało na zagadnienie naprawy ustroju jako na główną przyczynę rozwiązania i najważniejszy cel pracy obecnego sejmu.

Dokonał tej pracy obóz Marszałka

Beliniacy w Belwederze



Patrol Beliniaków przybył konno ze Lwowa z życzeniami dla P. Marszałka Piłsudskiego. Na czele patrolu kroczą: Sławek i Zbyszek Matulowscy, którzy towarzyszyli Beliniakom ze Lwowa.

Z „sercem na dłoni” do serc tysięcy

Jak już donosiliśmy, bawiła ostatnio wśród Polonii wschodnio-pruskiej i w Ziemi Złotowskiej na Pograniczu, znakomita poetka, Kazimiera Hlakowiczówna, laureatka tegorocznej państwowej nagrody literackiej.

W „Gazecie Olsztyńskiej” znajdujemy opis pobytu poetki w Zakrzewie, w powiecie złotowskim. Cytujemy z niego następujący wyjątek, świadczący nie tylko o gorących uczuciach patriotycznych rodaków poza kordonem, ale i o wielkim ich uczuciu wdzięczności za „dobre słowo”, przywiezione z Polski, z Ojczyzny:

Po krótkim przemówieniu wstępnym, obrazującą postać i działalność Poetki, zjawia się na scenie „Nasza Pani z Polski”. Wita ją huragan oklasków. — I popłynęły słowa, obwieszające nam pozdrowienia

Rodaków z Polski; słowa zapewnienia, że tam pamiętają i myślą o nas.

Barwnym s-eregim snuły nam się przed oczami obrazy:

Starego, ukochanego Marszałka, co to na pochylonych barkach dźwiga Polskę z niebytu — ku lepszej przyszłości.

Ojca Narodu,

którego setki tysięcy działwy polskiej zasypuje listami, w których zapewniają Go o swej miłości i przywiązaniu, i przyrzekają pomoc, — budować i bronić Macierzy. Dzieci nie szczędzą trudu. Ze wszystkich stron Polski pielgrzymują do Belwederu, mieszkania ukochanego Dziadka. Każde chociaż raz w życiu chciałyby Go zobaczyć.

Wychodzi błyszczący oficer i oznajmia dzieciom, Pan Marszałek chory, Wandzia z Jagódka pielęgnują Go. Wówczas dzieci zmuszone siadają na dziedzińcu Belwederu, aby chociaż kilka chwil spędzić w po-

bliżu Pana Marszałka.

Słyszeliśmy i bań o sierocie Marysi, która potajemnie zakradła się do Belwederu, aby zobaczyć

Wodza.

Strażnicy Belwederu dużo z nią mieli kłopotu, ale Marysia dopięła swego: Zobaczyła Pana Marszałka.

Tak to Pani Hlakowiczówna oprowadzała nas wierszem swym po pałacu belwederkim, ukazując nam z coraz to innej strony wielką Postać w siwym mundurze.

Niemilknące oklaski i słowa ks. Dr. Domanskiego były wyrazem wdzięczności całego zgromadzenia: „Przychodisz Pani, do nas z miasta Matki Boskiej Ostrobramskiej, by nieść słowa pociechy i otuchy nam, którymi gardza, — dzięki Ci za to!”

Po recytacjach poszczególne zespoły młodzieży polskiej urozmaiciły resztę wieczoru występami, muzyką i śpiewem.

Minął znów wielki dla historii Pogranicza dzień! Pani Hlakowiczówna wywiozła z Zakrzewa wiązanek róż biało-czerwonych, opasanych wstęgami o barwach narodowych.

Przywiozła nam „Serce na dłoni” — zdobywając serc tysiące.

Powędrują z nią śladem Marysi z pięknej baśni.

Więcej, stanowczo więcej trzeba takich wyjazdów. Kto następny z pośród polskich pisarzy pojedzie do tych braci, łaknących słowa otuchy?...

W Szafałdzie pod Olsztynem

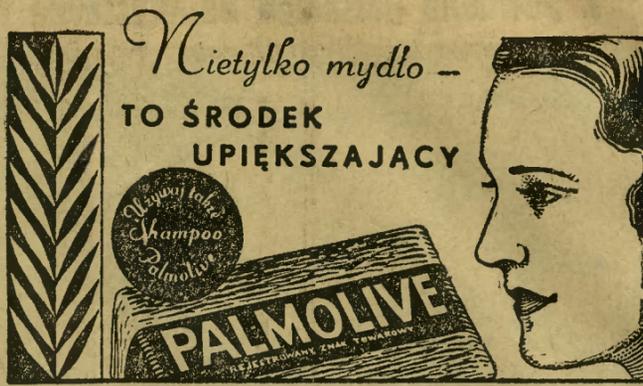
tętni życiem świetlica polskiej młodzieży

Otrzymałmy ostatnio niezwykle miły list od jednego z naszych Czytelników w Prusach Wschodnich. Oto p. B. Jeziałowicz z Szafałdu koło Olsztyna w Prusach Wschodnich pisze nam, że w miejscowej świetlicy przy Towarzystwie Młodzieży w Szafałdzie „Dzień Pomorski” jest chętnie czytany i że w związku z obchodem Imienin Marszałka Piłsudskiego napisał wiersz, który z wielką uciechą przeczytano w numerze, poświęconym tej uroczystości. Niestety — nie możemy mu uczynić tej przyjemności, gdyż wiersz ów nadszedł do nas zapóźno. W strofach prostych i chropawych a nawet trochę w niezgodzie będących z rytmem i rymem, ale ogromnie serdecznych składa autor cześć Wodzowi Narodu i kończy je następującym wruszającym dwuwierszem: „Wodzu nasz drogi, Marszałku kochany, Ojcie i Panie — Tobieśmy oddani!”

Jednocześnie p. Jeziałowicz, nadsyła nam garść informacji o świetlicy i pracy Towarzystwa Młodzieży w Szafałdzie. Sądzymy, że zainteresują one naszych Czytelników.

A więc pisze nam nasz przygodny korespondent, że: „Do świetlicy naszej, która mieści się w szkole polskiej zapisanych jest 50 członków. Zbiórki odbywają się w niedzielę i czwartki. Kółko amatorskie świetlicy wystawiło dwie sztuczki teatralne: 1) Na obchód mickiewiczowski: „Dziady II”, a na zabawę karnawałową; 2) „Jak Kuba od uczył Kasie lenistwa”. W lutym odwiedziły nas sędzienne Tow. Młodzieży w Worytach, dokąd udaliśmy się kulięm. Świetlica stara się krzewić wśród członków swoich zasady kulturalno-oświatowe.”

Szczęść Wam Boże w robociel
A może napiszecie jeszcze coś o sobie?



Stare metody hakatystyczne

Odmówienie praw publicznych Jędynemu Gimnazjum Polskiemu w Niemczech

Miarodajne instancje szkolne Rzeszy Niemieckiej odmówiły udzielenia jedynej polskiej szkole średniej w Niemczech, prywatnemu Gimnazjum Polskiemu w Bytomiu, praw publiczności.

Tę odmowną decyzję zakomunikowano przedstawicielom strony polskiej na konferencji w Ministerstwie Oświaty Rzeszy w dniu 7. 3. br.

Mimo szeregu urzędowych wizytacji w Gimnazjum, które wypadły zadawalająco, mimo uspokajających przyrzeczeń — tuż przed maturą zapadła dotkliwa decyzja, którą cała ludność polska w Niemczech czuje się jak najmocniej zaskoczona i upośledzona.

Jeszcze w dniu 7. 3. br. Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech skierował do Ministerstwa Oświaty Rzeszy stanowczy protest przeciwko powziętej decyzji. W proteście Związek obstaruje przy wniosku natychmiastowego udzielenia Gimnazjum Polskiemu w Bytomiu praw publiczności. Poza tym Dzielnica I. Związku Polaków w Niemczech w Opolu wystosowała na podstawie Konwencji Genewskiej skargę do Komisji Mieszanej w Katowicach.

Eksport polski na rynek chiński

Statystyka szanghajska podaje wielkość importu Chin z Polski w ciągu 1934 r. Z danych tych wynika, że Polska dostarczyła do Chin w ciągu r. ub. materiałów na palta i ubrania za sumę 1.791.924 zł, różnych materiałów wełnianych na sumę 277.564 zł, rzędzy wełnianej na sumę 521.258 zł, oraz bibułki papierosowej na sumę 189.069 zł.

Nowy incydent w Somali

Banda abisyńczyków uprowadziła 100 wielbłądów

W Somali włoskiej w pobliżu granicy abisyńskiej miał miejsce nowy incydent. Uzbrojone bandy, których przynależności jeszcze nie stwierdzono, uprowadziły 100 wielbłądów i zbiegły do Abisynji. Ruchomy oddział włoski, który brał udział w pościgu, zatrzymał się na granicy, chcąc uniknąć nowych incydentów. Poselstwo włoskie w Addis Abeba złożyło odpowiedni protest.

Z pawilonu polskiego na Wystawie Międzynarodowej w Brukseli



Dwie płaskorzeźby z cyklu „Ekspansja Polski” dłuta St. Rzeckiego, przeznaczone dla Pawilonu Polskiego na Wystawie Międzynarodowej w Brukseli. Pierwsza przedstawia „Morze”, druga „Górnictwo”.

Wiosna w kalendarzu a w przyrodzie

Dnia 21 marca a więc dziś według kalendarza zaczyna się już wiosna. Niestety owa „kalendarzowa wiosna” nie jest jeszcze prawdziwą wiosną i nie daje nam narazie tej prawdziwej radości, jaką odczuwa każdy na widok wiosennego rozkwitu w naturze. Kiedy kalendarz wskazuje nam już wiosnę, najczęściej mamy jeszcze przed sobą krajobraz zimowy; śnieg pokrywa pola i łąki, czasem tylko pod śniegiem budzi się pierwsza zieleń do życia.

Wiosna na ziemiach polskich nie zjawia się równocześnie. W jednych okolicach zauważyć się daje wcześniej, w innych później. Badaniami temi zajmowali się przyrodnicy i na podstawie doświadczeń doszli do ciekawych wyników.

Astronomiczne pory roku nie zawsze zgadzają się z przyrodniczymi obserwacjami. I tak n. p. w Polsce należy wyróżnić kilka nowych pór roku, z których każda zaznacza się w przyrodzie odrębnymi objawami. Według tych spostrzeżeń należy przyjąć następujące pory roku: 1) Przedwiośnie, 2) Pierwiośnie i 3) Wiosna.

PRZEDWIOŚNIE

to okres, w którym roślinność budzi się z zimowego spoczynku. Zakwitają te drzewa, których kwiaty rozwijają się wcześniej niż liście. Kwitną więc leszczyny, czarne olsze, osiki i t. d., a z kwiatów pojawiają się śnieżyczka, żółty jaskier, podbiał i inne.

PIERWIOŚNIE

jest znów czasem kwitnienia tych drzew i krzewów, których kwiaty roz-

wijają się równocześnie z rozwojem pierwszych liści, jak jabłonie, grusze, czereśnie, wiśnie, czaremchy, porzeczek, tarnina. Ukazują się też pierwsze liście drzew później kwitnących, jak brzoza, buk, lipy, dąb i t. d.

WIOSNA

zaczyna się zakwitaniem tych drzew,

których kwiaty ukazują się dopiero po rozwoju pierwszych liści, a kończy się zakwitaniem zbóż. W tym również okresie kwitną narcyzy, bzy ogrodowe, żarnowiec, glóg, jarzębina, jawor.

Po wiosnie dopiero następuje wczesne lato, później właściwe lato i każda z tych pór roku zaznacza się w przyrodzie odrębnymi objawami.

Polak bohaterem Ameryki

Dzisiaj 110-ta rocznica hołdu dla Pułaskiego

Ciekawa rocznica przypada dzisiaj, 21 marca. W tym dniu mija bowiem 110 lat od tej pamiętnej w Ameryce chwili, kiedy Stany Zjednoczone składają hołd generałowi Lafayette, uczciły także pamięć naszego wielkiego bohatera, Kazimierza Pułaskiego.

Wielki mąż Francji gen. Lafayette, to jak wiadomo — bojownik swobody, jeden z twórców wolności amerykańskiej i przyjaciel Jerzego Waszyngtona. Już jako starszy, przybył on w r. 1825 do Ameryki i przyjazd jego stał się wielką manifestacją narodową.

Statek generała wylądował — ciekawa

rzecz — obok miasta Savannah, w stanie Georgia, gdzie poległo dwóch znakomitych wodzów: jednym był gen. Greene (zwierzchnik i przyjaciel Kościuszki), drugim był bohater Polski i Ameryki, nasz Kazimierz Pułaski.

Podniosłe uroczystości w Savannah trwały od 19 do 21 marca 1825 r., a głównym ich momentem było położenie kamienia węgielnego pod dwa pomniki dla generałów: Greena i Kazimierza Pułaskiego. Wzruszające były uroczystości zwłaszcza ku czci naszego bohatera. Miejsce, na którym miał stanąć pomnik Pułaskiego 500

Zgon „królowej srebra”
Była milionerka zmarła w skrajnej nędzy

Prasa amerykańska zamieściła w tych dniach krótką notatkę: „P. Elżbietę Mc. Court Tabor znaną martwą w jej chatce koło Leadville w st. Colorado. Stwierdzono, że śmierć nastąpiła skutkiem zmarznięcia”.

Tak zakończyły się niezwykle koleje kobiety, które dość dawno temu służyły już za temat do sensacyjnego filmu; rzeczywistość była jednak jeszcze sensacyjniejszą i okrutniejszą, niż dzieło kinematografii.

Dopiero w trzy tygodnie po śmierci pani Tabor sąsiedzi znaleźli jej zwłoki w samotnej chatce, stojącej u wejścia do szybu kopalni rudy srebrnej. Trochę pożywienia i

dwa dolary w gotówce — oto resztki majątku staruszeki, — majątku — który oceniano swego czasu na 30 milionów dolarów.

Mąż jej Horace Austin Tabor był jedną z tych legendarnych niemal postaci, jakich historia St. Zjednoczonych ma pod dostatkiem. Był on z zawodu kamieniarzem; w młodych latach zdobył znaczny majątek na spekulacjach ziemią w stanie Colorado, następnie został poczmistrzem i kupcem. W r. 1859 kupił udział kopalni srebra, która po kilku latach zaczęła dawać 35.000 dolarów dziennego dochodu.

Tabor stał się bogaczem. Wybrano go

burmistrzem miasta Leadville a później gubernatorem st. Colorado. Pierwszej swej żonie, za starej już i za brzydkiej dla bogacza wypłacił 1.200.000 dolarów odszkodowania i rozwiódł się z nią.

Coraz mniej milionerów w Anglii

Liczba milionerów w Anglii zmniejsza się coraz bardziej, jak to wskazuje statystyka urzędów podatkowych za r. 1934. Natomiast wzrasta liczba drobnych płatników podatku dochodowego.

Za milionerów uważani są w Anglii ludzie, którzy płacą podatek od 40.000 funtów dochodu rocznego, co odpowiada oprocentowaniu kapitału w wysokości jednego miliona funtów.

W roku 1933 liczyła Anglia 452 podatników milionerów, w 1932 r. — 534, w 1931 r. — 678. Spadek liczby milionerów jest zatem faktem bijącym w oczy. Natomiast ogólna liczba podatników wzrosła od 1925 r. o 3 miliony osób, pomimo kryzysu gospodarczego. W 1933 r. liczba płatników podatku dochodowego w Anglii wynosiła 7.800.000 osób, które wpłaciły do skarbu państwa 28.617.483 funty podatku dochodowego.

62 tysiące katastrof kolejowych w Rosji w ciągu roku!

Z Moskwy komunikują: Nowy komisarz komunikacji Kaganowicz wydał rozporządzenie, nakazujące zdecydowaną walkę z katastrofami na kolejach sowieckich, które wynikają przede wszystkim ze złego stanu toru i niedbalstwa personelu. W ciągu ubiegłego roku w Rosji wydarzyło się ogółem 62 tys. katastrof. Kilkaset osób postradało życie w tych katastrofach, a wiele tysięcy jest rannych. W katastrofach tych uległo zniszczeniu 7 tys. parowozów i przeszło 64 tys. wagonów.

dzieci obspalo kwieciami, w licznych przemówieniach podniesiono zasługi Pułaskiego. Cała uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik Pułaskiego (którego budowę ukończono dopiero w r. 1853), była niezapomnianą manifestacją uczuć wdzięczności Ameryki dla Polski.

Skok z wysokości 7 kilometrów
Nowy rekord sowieckiego lotnika

Donoszą z Moskwy: W dniu 4 marca br. znany skoczek sowiecki na spadochronie Kaitanow dokonał 204-go skoku ze spadochronem, skacząc z wysokości 6.800 metrów. Lot trwał 18 minut. Skok ten stanowi nowy rekord świata w skoku na spadochronie bez aparatu tlenowego.

O swoich wrażeniach w czasie opadania Kaitanow opowiada, co następuje: Na wysokości 6.800 metrów pilot dał mi znak, że samolot nie wzniesie się wyżej, wobec czego należy skakać. Oddychać było ciężko. Głowa ciężła nieznośnie. Wykoczyłem z kabiny w powietrze. Wywróciłem dwa koziółki w powietrze i pociągnąłem za klamrę spadochronu. Spadochron nie otworzył się od razu, tak, że odczułem wstrząs, przeleciawszy jakies 200 metrów. Oznaczało to, że spadochron otworzył się wreszcie.

Przez dwie minuty spadałem w dół dość spokojnie, poczem spadochron zaczął się huścić. Wiatr gwizdał w uszach. Było mi gorąco mimo silnego mrozu, dochodzącego do 40 stopni. Serce tukało się mocno. Puls bił w tempie przynajmniej 150 uderzeń na minutę. Poczulem klucie w sercu.

Trwało to wszystko jakies 5 do 7 minut, potem znów nastąpił spadek spokojny. W końcu Kaitanow opowiada, że szczęśliwie wylądował w odległości mniej więcej 21 km od miejsca, z którego rozpoczął lot.

Zaparcie. Długoletnie doświadczenia w szpitalach wykazują, że naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa znakomicie reguluje działalność jelit.

Oxford—Cambridge



Dorocznym zwyczajem w dniu 6 kwietnia odbywają się zawody wioślarskie między załogami dwóch najstarszych uniwersytetów angielskich. Na ilustracji załoga Cambridge trenująca na Mortlake.

Wziął sobie za żonę młodą 21-letnią rozwódkę Elżbietę Mc. Court, jedną z najpiękniejszych kobiet St. Zjednoczonych. Ślub odbył się w Waszyngtonie, sam prezydent St. Zjednoczonych znajdował się w gronie gości weselnych. Nic dziwnego: przecież senator Tabor był jednym z najznacześniejszych i najbogatszych obywateli kraju.

Ale wkrótce wspaniałość miała się skończyć: St. Zjednoczone przeszły na standard złota, srebro straciło swą wartość. Tabor, który w Waszyngtonie wydawał codziennie 10.000 dolarów, w Denver za milion dolarów pobrał gmach opery, sprzedać musiał wszystko na spłatę długów. Pozostała mu jedynie kopalnia, niemal bezwartościowa i chata u wejścia do szybu.

Pracował w Denver jako prosty robotnik, aż mu w końcu dawni przyjaciele wystarali się o stanowisko ...poczmistrza. Zmarł w r. 1899.

Pozostawił żonie tylko kopalnię a umierając zaklinał ją, aby tego źródła straconego bogactwa się nie wyzbywała, bo kiedyś przyniesie jej ono jeszcze szczęście.

Przez trzydzieści sześć lat pani Tabor, wierząc święcie słowom męża, nie opuszczała chaty u wejścia do szybu, nawet wtemczas gdy odebrano jej za długi wyczerpaną już kopalnię.

Kiedy jedna z wytwórni filmowych nakreślała film z życia jej męża, otrzymała propozycję, które mogły poprawić jej nędzne życie. Nie chciała jednak słyszeć o żadnej zmianie. Co tydzień schodziła do podziemnych ganków kopalni, uzbrojona w kilof i młot i daremnie poszukiwała cennego ongiś kruszcza.

Dopiero w 73 roku życia śmierć wybawiła ją od dalszej nędzy.

Na ziemiach Pomorza

Pomorze w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu W kresowych Chojnicach

Już w przeddzień imienin Wodza miasto przybrało odświętny wygląd. Szczególnie pięknie wyglądało Starostwo, plonące wieczorem światłem kolorowych lampek i ratusz udekorowany białym orłem. Koło Rodziny Urzędniczej zorganizowało na otwarcie nowego lokalu w Polonji Żywy Dziennik, redagowany przez chojnicką grupę Zrebowców pod hasłem imienin Marszałka. Uroczystość zgromadziła nie tylko członków Rodziny Urzędniczej, ale i zaproszonych członków Rodzin Wojskowej, Kolejowej i Policyniej.

Wieczorem w oczekiwaniu capstrzyku tłumy gromadziły się na rynku, składy samorzutnie zamykały się wcześniej.

Po zapaleniu znicza na mogile żołnierza polskiego na placu Jagiellońskim, capstrzyk oddziałów wojskowych i organizacji P. W. wyruszył na rynek, a następnie obszedł całe miasto.

W dniu 19 marca wszystkie organizacje zgromadziły się na rynku, skąd nastąpił wymarsz do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz z p. starostą Lipskim, p. majorem Berklem i p. burmistrzem Hanulą na czele.

Po nabożeństwie rynek wypełnił się tłumem obywatelstwa chojnickiego, organizacjami, wojskiem. Przed ratuszem zgromadzili się przedstawiciele władz powiatu i miasta.

Na ręce p. starosty Lipskiego składali przedstawiciele społeczeństwa chojnickiego deklaracje sum dobrowolnie złożonych na zakup hydroplanu im. Marszałka Piłsudskiego.

Następnie udekorowano Krzyżem Zasługi 4 obywateli m. Chojnic, a p. komendant Jagodziński odebrał od młodych członków „Strzelca” uroczystą przysięgę.

Po przysiędze Strzelców ruszył ogromny pochód na ulicę Dworcową. Część tej ulicy została nazwana imieniem Pierwszego Marszałka Polski. Po przemówieniu rozwinęła się defilada odbierana przez p. starostę Lipskiego i p. majora Berka.

O godz. 1-szej w południe w koszarach I Bataljonu Strzelców odbyło się powitanie rekrutów przy zaproszonych przedstawicielach władz.

Do rekrutów, stojących w sprawnym szeregu przemówił dowódca bat. p. major Berka, wskazując im na Najwyższego Wodza, jako najidealniejszego człowieka, poczem głos zabrali p. starosta Lipski i p. burmistrz Hanula, dając tem wyraz serdecznego stosunku władz i miasta do żołnierza polskiego. Na zakończenie rozdano świadectwa z przeszkolenia rekrutów.

W wieczornych godzinach w wspaniale udekorowanej sali hotelu Urban odbył się staraniem Zw. Legionistów raut, który zgromadził takie tłumy osób, jakich nigdy może żadna uroczystość chojnicka nie widziała. W podniosłym nastroju wysłuchano przemowy p. kpt. Grodzickiego, poczem nastąpiła część koncertowa.

Uroczystości imieninowe były przekonującym dowodem uczuć miasta dla Marszałka Piłsudskiego.

Obchód Imienin w Nowem

Nowe obchodziło nadzwyczaj uroczyste imieniny Pana Marszałka Piłsudskiego.

W dniu 19 marca 1935 kościół farny, w którym odbyło się o godz. 9-cj uroczyste nabożeństwo, wypełniony był po brzegi wierzącymi, mimo, że w dniu tym czynne były warsztaty i fabryki.

Na zaproszenie dziatwy szkolnej udali się delegat Starosty Powiatowego Świeckiego p. Targański oraz przedstawiciele miejscowych władz i urzędów, a także korporacje miejskie, do pięknie udekorowanej sali tuż przy szkole powszechnej. Dzieci pod kierownictwem nauczycielstwa uczyły imieniny Kochanego Dziadka deklamacjami, śpiewami i zbiorowymi występami muzycznymi. Nastroj. serdecznego uwielbienia dla Dostojnego Solenizanta zapanował nie tylko w serduszkach tych malców, ale udzielił się także starszym gościom.

Dla ludności miejscowej urządono wieczorną akademię z przemówieniem, występami „Lutni”, Strzelca żeńskiego i męskiego, Harcerzy oraz śpiewem solowym. Sala nie była w stanie pomieścić ogromnej licz-

by gości, przybyłych na akademie.

W dniach 18 i 19 marca gmach ratusza i umieszczony na nim portret Marszałka iluminowano licznymi żarówkami kolorowymi. Tłumy mieszkańców długo w noc ra-

Uroczystości imieninowe w Podgórzu

Już w poniedziałek w godzinach porannych przybrało miasto odświętny wygląd. Wieczorem, zgodnie z ustalonym programem przeszedł uroczysty capstrzyk przy współdziałaniu wojska i wszystkich organizacji PW z orkiestrą na czele, rzeszcie i iluminowanymi ulicami miasta i zatrzymał się przy ratuszu, gdzie wygłosił podniosłe okolicznościowe przemówienie p. burmistrz Stamirowski. Liczne rzesze publiczności wnosili spontaniczne okrzyki na cześć Wodza Narodu.

Po capstrzyku odbyła się w sali hotelu „Dom Polski” uroczysta akademja. Słowo wstępne wygłosił p. burm. Stamirowski. Następnie Towarzystwo Śpiewu „Halka” pod kierownictwem p. dyr. Marcinkowskiego odśpiewało kilka pięknych pieśni, poczem wygłosił referat okolicznościowy p. wiceburm. Szpica. Zbiorowe deklamacje dziatwy szkolnej bardzo starannie wykonane dopełniły całości programu.

We wtorek, dnia 19 odbyło się o godz. 11 w kościele parafjalnym uroczyste naboże-

stwa, w którym udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz szerokie sfery miejscowego i okolicznego obywatelstwa.

Po nabożeństwie odbyła się defilada przed ratuszem, którą odbierali pp. plk. Rodewald i przedstawiciel p. Starosty mgr. Biedrzyński.

O godz. 16 wyruszyła do Torunia delegacja społeczna w osobach pp. burm. Stamirowskiego, wiceburm. Szpicy i radcy Kołędzy, gdzie złożyła na ręce przedstawiciela Rządu deklaracje zebranego funduszu na hydroplan.

W odświętnie przybranej i przepelnionej auli szkoły chłopców zagał prezes powiatowy Z. R. p. major Klein w obecności p. starosty Białego, przedstawicieli władz miejskich i pokrewnych organizacji akademję, uwpuklając w swem przemówieniu czyni Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Pol-

ski Józefa Piłsudskiego jako wskrzesiciela, jako budowniczego i wreszcie jako wychowawcy Narodu.

Akademja Związku Rodziny Rezerwistów w Chelmie

W odświętnie przybranej i przepelnionej auli szkoły chłopców zagał prezes powiatowy Z. R. p. major Klein w obecności p. starosty Białego, przedstawicieli władz miejskich i pokrewnych organizacji akademję, uwpuklając w swem przemówieniu czyni Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Pol-



Cena: Zł. o 40 do 2.60
PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

NIVEA

Wieczorem o godz. 19.30 odbyło się staraniem Związku Strzeleckiego przedstawienie amatorskie sztuki pt. „Wodzowi Narodu w hołdzie”. Całość wypadła niezwykle pięknie dzięki staraniom reżysera ob. W. Piątka i współdziałających strzelców.

Podczas przedstawienia przygrywała z werwą orkiestra pocztowego PW pod batutą kapelmistrza p. Laskowskiego. Uroczystości imieninowe, które trwały przez dwa dni były widomym znakiem miłości społeczeństwa podgórskiego do osoby Dostojnego Solenizanta.

ski Józefa Piłsudskiego jako wskrzesiciela, jako budowniczego i wreszcie jako wychowawcy Narodu.

Garnizonowy chór podoficerski wykonał kolejno wiązanekę pieśni żołnierskich, zdobywając rzesiste oklaski audytorjum.

Deklamacje o Marszałku Piłsudskim wygłosili rezerwista Gołębiowski oraz p. Ferski (utwór własny). O Marszałku Piłsudskim jako wychowawcy narodu przemówił uczeń VIII klasy Państw. Gimnazjum w Chelmie p. Korsak.

Utwory skrzypcowe wykonane przez p. Kazimierza Nowakowskiego przy akompaniamencie p. prof. Radziwińskiego wywołały niemiłknące brawa. Wreszcie wspomnienia legionowe ujęte w zbiorową deklamację, wykonaną przez zespół Straży Przednich z towarzyszeniem fanfar stanowią zamknięcie programu akademji, którą Związek i Rodzina Rezerwistów uczciły Wodza w dniu Jego imienin.

Uroczystości w gminie Chelmzawieś

Na zaproszenie p. wójta Monarskiego, zebrało się w Grzywnie dnia 12 bm. 48 obywateli jako reprezentantów poszczególnych gromad, celem omówienia uroczystości.

Ustalono, że poszczególne gromady urzędzą w swoim zakresie uroczystości lokalne, a w dniu imienin wszystkie organizacje gminne wezmą udział w obchodzie w Chelmie. Pan wójt zaapelował do obecnych, aby czynnie zadokumentowano wyraz hołdu dla Pana Marszałka przez składanie ofiar na hydroplan.

W myśl powziętej uchwały poszczególne gromady urządziły uroczystości we własnym zakresie. Gromada Kończewice dnia 18 bm. capstrzyk. Gromada Grzywna dnia 17 bm. akademję na sali p. Sitkowskiego. Gromady: Kuczwały, Sławkowo, Bielezyny, Bogusławski, Skape i miejscowość Obrab uroczystości okolicznościowe.

Dnia 19 bm. mieszkańcy gminy Chelmzawieś brali gremjalny udział w obchodzie w Chelmie. Z pośród organizacji brały udział: Oddział gminny Z. Strzeleckiego w liczbie 90 członków, Zw. Rezerwistów około 80 członków, Straże pożarne z Skapego i Grzywny. Na hydroplan imienia pana Marszałka złożyła gmina 925 zł.

Obywatel gminy.

PODZIĘKOWANIE.

Dziękuję z całego serca wszystkim, którzy w dniach najcięższego smutku mego z powodu śmierci męża

ś. p. Lucjana Nestorowicza
rotmistrza W. P.

okazali mi tyle prawdziwego współczucia i pomocy w oddaniu ostatniej posługi, w szczególności zaś Księżom Kapelanom Lewickiemu i Trockiemu, Panu Generałowi Maksymowicz-Raczyńskiemu, Dowódcy 18 p. ulanów Panu Pułkownikowi Kosiarzemu i Korpusowi Oficerskiemu, Dowódcy 27 p. ulanów Panu Pułkownikowi Mally i Korpusowi Oficerskiemu, Komendantowi Miasta Panu Pułkownikowi Matzenauerowi, Panu Pułkownikowi Dowborowi, Panu Majorowi Dr. Orzechowskiemu za tak serdeczną bezinteresowną opiekę lekarską, Panu Rotmistrzowi Iznoskoffowi Dowódcy Szwadronu Zap. 18 p. ulanów, Panu Kapitanowi Starzyńskiemu, Delegacjom formacji Garnizonu Toruńskiego oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym ś. p. Zmarłego

Toruń, w marcu 1935 r.

Żona.

Narady ekonomiczne w Pomorskiej Izbie Rolniczej

w sprawie kształtowania się cen zbóż

W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie Komisji Ekonomicznej Pomorskiej Izby Rolniczej. Po wygłoszeniu przemówienia wstępnego przez Prezesa Izby p. Jana Donimirskiego dokonano wyboru przewodniczącego Komisji, którym został p. Dr. Kazimierz Esden-Tempki i zastępcy, którym został p. Jan Ślaski. Następnie Komisja przystąpiła do omówienia bardzo aktualnej i dla rolnictwa pierwszorzędnej sprawy polityki zbożowej na rok 1935/36.

W szczególności omówiono oddziaływanie na poziom cen zbóż poszczególnych elementów tej polityki w roku bieżącym, a więc cła wywozowe, premij wywozowych, superpremię, kredy-

tu rejestrowego i zaliczkowego, Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych oraz koncentracji wywozu zbóż.

W dyskusji, prowadzonej na wysokim poziomie, poszczególni mówcy wypowiedzieli szereg cennych wskazań krytycznych i wskazali na wiele momentów, mających dla polityki zbożowej znaczenie podstawowe, a między innymi na konieczność zwiększenia wewnętrznej spożycia zbóż, zwłaszcza przez wieś. **W wyniku tych narad została ustalona oficjalna opinja rolnictwa Pomorskiego na założenie przyszłorocznej polityki gospodarczej na odcinku kształtowania się cen zbóż.**

Defraudant z Bydgoszczy rozszarpany przez pociąg w Gdyni

Nie przeszły jeszcze echa strasznej śmierci starego emeryta kolejowego ś. p. Kubickiego, który przeciał sobie szyję i popełnił harakiri niemal, że na oczach zrozpaczonej rodziny, a już znowu Gdynia do głębi wstrząśnięta została nowym wypadkiem samobójstwa.

Wczoraj rano przechodnie zauważyli na torach kolejowych, biegnących wzdłuż domów Z. U. P. U. przy ul. Śląskiej zmasakrowane i rozszarpane zwłoki młodego mężczyzny. Zmiażdżone ciało wskazywało, że został on przejechany przez pociąg.

Ponieważ w miejscu tem tory kolejowe są ogrodzone, przeto nie ulegało wątpliwości, że zachodzi tu wypadek samobójstwa.

Natychmiast zawiadomiono policję,

która w kieszeniach rozdartego kołami pociągu ubrania znalazła dokumenty i list pożegnalny.

Samobójcą okazał się niej. Mieczysław Ruks, urodzony w roku 1903 w Koronowie a ostatnio zamieszkały w Bydgoszczy. W liście, skreślonym widocznie krótko przed śmiercią niewyraźnym nerwowym pismem, znajdowały się następujące słowa: „Nie mogę dłużej żyć. Dość mam hańby. Życie jest straszne. Lepsza śmierć.”

Policja gdyńska wszczęła natychmiast energiczne dochodzenia celem rozwiązania tajemnicy, ciągnącej nad życiem samobójcy, która była przyczyną jego rozpaczliwego kroku.

Jak stwierdzono po porozumieniu się z Wydziałem Śledczym w Bydgosz-

czy Mieczysław Ruks był od jakiegoś czasu poszukiwany przez władze sądowe z powodu popełnionej przez niego w Bydgoszczy defraudacji. Dopuścił się on kradzieży na szkodę kupca bydgoskiego Mikulskiego. Zdefraudowana suma wynosiła 6400 zł. Z pieniędzmi temi wyjechał on na terytorjum Wolnego Miasta i zamieszkał w Sopotach, gdzie ciągle odwiedzał kasyno. Po kilku odwiedzinach kasyna spotkał go los innych ofiar jaskini gry. Przegrał wszystkie skradzione w Bydgoszczy pieniądze. Ciągły strach przed poszukującą go policją, niepewność jutra i wreszcie wyrzuty sumienia popchnęły go do tragicznego kroku i wczoraj w nocy przybywszy do Gdyni Ruks popełnił samobójstwo.

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

I i II-gle ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na nr-y: 103009 114363 55015 64617 74082 79963 99242 102632
 146609 171333. 104536 109402 118699 168924 164612
 Zł. 2.000 na nr-y: 30857 181675 169607 173190 176825 180335
 Zł. 1.000 na nr-y: 175893. Zł. 200 na nr-y: 4810 8287 9510 9943
 Zł. 500 na nr-y: 54744 57822 90812 13876 16588 21457 21817 23888 24235
 31867 41559 42631 53388 64697 67382
 70102 73753 75769 76075 96504 97398
 106186 110790 117149 117505 118858
 144490 150261 151276 151396 153307
 161111 169196 199933 176334 177175

Wygrane po Zł. 50.—

1110 579 975 2019 652 3516 972 5943
 85 6562 823 47 909 7624 744 97 8020
 9048 82 10068 191 927 12093 13251 99
 319 15465 88 932 16967 17237 18484
 910 19111 335 463 20014 439 714 21863
 902 55 22259 354 24896 25740 26084
 27059 78 913 28917 29766 30052 232
 32693 33121 435 35235 37662 941 39868
 42835 975 43834 45466 801 74 46041 288
 884 48196 49922 50004 180 939 51095
 528 52026 805 53457 536 660 911 54702
 55092 610 798 56470 860 57484 58364
 537 935 59823 60734 874 63521 664
 64200 399 66451 536 68923 70292 71231
 617 931 72435 73893 74004 30 923 75065
 76746 952 77243 458 97 78209 446 732
 79566 902

520 964 9206 466 10118 12734 13264
 16306 17319 18323 19848 20323 22363
 23449 24185 25256 564 26504 680 27961
 28832 29283 30566 31731 33064 106 416
 34767 35569 36763 37603
 38161 777 39595 40069 183 545
 41993 42970 43493 44017 184 99
 45449 744 46132 425 552 48350 49038
 233 47497 753
 51249 873 52717 53224 691 700
 55487 57088 249 812 58287 804 997
 60405 773 82 848 61078 592 609
 853 62305 63076 65022 451 67007
 907 68039 69018 48 877 70324 71156
 73538 891 920 74239 75154
 76846 905 77116 78614 80116 23 385
 82173 258 449 83802 84081 86016 868
 87232 765 88140 429 89363 762 959 91007
 371 92398 616 95561 97140 648 98982
 99640 798 963 100050 63 263 668 102452
 103417 105747 106000 107817 108450 690
 109094 110019 858 111414 673 985
 113585 646.
 114372 562 815 115463 527 117160
 118204 18 119265 362 526 619 862.
 120011 399 121024 83 122684 760
 124713 125236 526 126683 127902
 128109 129395.
 130193 560 720 850 924 131351 615
 726 132703 134548 653 135027 136087
 148944 138933 139170 601.
 140012 47 111 141389 495 143630 65
 144473 145365 146710 147028 931
 149226 928 144929 971.
 150164 80 822 151759 593.
 152510 153362 92 548 154038 157131 333
 158861 159169 325 160041 404 161108
 489 163001 164063 352 484 166279 474
 167307 498 584 680 92 168615 137496
 821 174340 175009 176085 177507 179554
 180690 182609 54 183045 315 715 184543

Wygrane po Zł. 150.—

599 1845 2808 43 932 3658 4073 297
 632 765 5239 834 6391 572 7217 375
 827 30 59 103 651 9650 726
 10331 405 705 11076 285 583 12027
 76 377 759 822 13023 77 132 42 206 473
 611 14411 717 15581 16385 698 99 856
 17126 526 38 97 710 18043 401 8 34
 788 19727 56 987.
 20127 21018 975 21211 604 34 23518
 682 24588 661 25310 14 579 841 26465
 607 27096 945 28542 29452.
 30031 205 503 674 31812 32219 345
 69 440 33279 405 88 34018 134 304 69
 543 61 778 35246 469 36396 607 37291
 652 783 38436 692 720 39080 188 340
 807.
 40080 123 568 635 956 41128 801
 42429 803 43687 923 70 45030 128 354
 552 604 47186 288 453 655 97 798 979
 48152 68 334 433 49472
 51062 171 206 52 646 798 920 52662
 868 93 53128 37 233 417 54440 517 946
 55035 154 56161 969 57382 506 656
 58219 59375 510 979.
 60250 519 743 62200 64035 221 782
 65265 74 533 41 679 66278 313 435 622
 888 67501 905 68213 90 740
 70552 71007 575 72033 37 90 160 227
 464 91 526 41 621 73350 74319 493
 75273 315 424 695 908 93.
 76110 411 78351 534 80187 357 81307
 749 909 83706 86175 86297 425 88267
 559 89100 719 90442 950 93852 94036
 724 96450 501 10 846 97237 98850 986
 99170 100465 502 14 101309 102977
 106715 111805 58 112423 557 113165 218
 114228 428 686 802 115416 118718 963
 121497 914 123375 124306 127792 129275
 131548 133731 909 134794 810 135589
 136833 139698 140258 141433 781 941
 142230 452 143021 589 144587 145641
 146222 147430 148506 151657 153635
 154653 815 156175 997 157807 158677
 160084 119 723 163816 164459 528
 165372 583 803 166863 167090 389 828
 168396 169072 170448 987 174245 990
 175040 362 591 679 177913 179124 180012
 182765 184082

72470 560 704 73 73674 92 972 74203
 15 37 443 89 578 668 704 75459 714
 984.
 76284 77298 405 78376 79734 80313
 81806 84148 205 847 85402 87045 96 678
 832 43 88295 89914 90219 91761 93015
 198 854 94265 609 95448 714 875 96275
 316 97507 739 99994 100355 457 101606
 102788 97 104234 105034 213 106057 706
 829 78 108623 109114 262 110200 336 71
 111276 112336 59 434 88 585 739 113772
 812 115364 118762 119102 378 120005
 121396 123069 337 776 125513 126071
 845 127725 128727 129345 130067 131607
 133165 424 134756 135884 136249 137752
 140336 142766 143478 699 144546 145100
 146927 148055 475 150761 151368 595
 608 847 152025 801 64 154003 302 544
 155074 831 951 71 157492 901 158012
 159149 641 796 160443 161616 162055
 125 946 165069 851 167442 169104 455
 170046 485 171442 172615 173611 43
 176646 805 13 910 28 177185 178527 608
 785 179084 180392 535 182167 349 752
 845 183156 184048 585

III-cie ciągnięcie

Wygrane po Zł. 150.—

1401 762 2625 721 4113 5093 6586
 8075 9860 10746 11629 944 13462 14338
 15887 16481 631 18759 19422 20144 509
 21345 884 934 22180 24574 873 25719
 27162 320 759 28123 29379 30293 32033
 170 33496 956 36081 396 37597 39506
 40085 517 41204 42894 43293 749 44214
 655 949 45256 542 47506 48409 531
 49214 53434 516 628 55210 486 57001
 528 673 60103 18 341 62600 36 63113
 64041 66 187 589 6127 814 68087 142
 69414 70058 730 71715 72505 12 73901
 74036 75972.
 76226 318 621 978 77181 365 562 78499
 79277 936
 80040 350 689 789 81428 782 8270-
 84238 96 377 469 85196 413 663 725
 859 907 59 86694 777 87 88955 89865
 90230 55 91196 276 355 662 92133 41
 93771 899 915 94581 722 95387 422 504
 96259 367 991 97355 454 528 98919 51
 67 99058 432 540
 100410 637 896 101598 859 82 103021
 68 585 994 104355 105624 801 106455
 740 107618 781 108156 71 109547
 110693 868 111055 81 121 112487 787
 852 113735 114179 694 115413 501 655
 116036 139 775 117046 200 567 702
 118043 876 119029 555
 120371 833 90 122328 461 956 123338
 411 828 124148 824 961 68 74 125008
 376 666 126195 446 997 128221 341 422
 871 129561 727 34
 130092 139 200 630 132032 823 133048
 134355 405 70 547 696 135155 468
 136064 549 61 829 137159 138552 638
 139639 832 988
 140252 534 141548 718 63 852 994
 142120 257 375 92 448 143601 144330
 668 813 145357 460 72 810 146328 493
 530 147390 93 573 903 148235 504 817
 149311 56 555 719
 150067 293 98 315 742 884 970 151632
 901 152730 153267 465 773 154094 350
 546 155198 157198 704 159280 505 611
 34
 160025 519 710 161934 162497 533 869
 163449 727 837 164195 255 56 628 755
 165324 520 928 72 166185 387 675
 167039 287 375 443 666 168792 875 915
 169410 576 739 61 812
 170416 597 171276 173254 349 507 700
 979 174296 890 175193 216 39 375 484
 739 868 938 176387 177811 71 178194
 179027 214 440 744 899
 180362 439 561 673 181416 848 90
 182065 427 521 840 184071 291 910 34

Wygrane po Zł. 50.—

93 346 83 300 426 1092 414 522 979
 2212 323 3032 249 393 448 937 69 4420
 38 42 49 95 573 631 743 5060 115 474
 549 628 52 62 719 950 6042 131 842
 7223 411 76 8909 9076 82 161 483 976.
 10125 203 417 646 703 85 11980
 12353 91 748 86 13035 322 810 14024
 52 373 788 97 15085 948 16150 555 633
 63 711 829 17516 93 18270 417 598
 19435 559.
 20168 54 334 482 523 846 21738
 22000 136 49 247 321 406 76 576 23019
 388 731 897 24023 311 599 662 65 902
 25520 888 16017 37 38 123 91 233 524
 975 79 27594 761 28165 316 461 853
 29397 849.
 30001 66 460 569 873 950 31175 218
 37 32037 242 356 447 546 65 873 931
 33015 105 407 961 34140 419 610 35184
 466 542 36368 708 38054 494 655 995
 38052 789 849 39607 64 720 839 924.
 40009 122 425 521 62 793 893 960
 41244 376 434 633 91 716 910 42571
 693 43224 325 451 44293 439 771 948
 45024 113 367 498 546 46048 456 622
 778 47372 622 722 48845 49190 469 814.
 50132 321 475 946 60 51277 428 548
 52057 208 494 545 625 51 53086 102 29
 322 85 636 54313 57 668 55421 25 35
 6103 361 492 590 826 81 57822 58361
 491 580 739 59076 312 676 740 935.
 60220 394 421 504 47 61430 69 554
 72 828 62451 63645 709 895 64061 531
 65081 101 474 66216 401 722 67154 96
 319 581 765 92 68284 672 89 750 868
 69390 665.
 70067 143 454 987 71089 108 468

80095 253 305 81028 154 232 433
 82084 608 786 902 17 84433 846 85387
 859 961 86023 87020 775 88442 911 89039
 384 760 993 96
 90031 59 76 218 44 488 693 867 958
 91049 110 327 31 92373 80 961 93171
 94288 379 540 908 95147 218 82 88 572
 654 97182 986 98588 713 31 859 99149
 100522 604 974 101042 252 431 72 620
 706 102162 450 103210 636 104085 290
 496 611 754 105666 800 955 60 62
 106238 348 107534 656 932 108010 82
 340 89 874 79 109433 611 902
 110008 206 436 111652 64 779 112024
 371 713 961 62 113392 586 697 114001
 971 115185 970 87 116300 816 983 117369
 431 929 118086 420 509 119617 79 765
 802 69 96
 120186 270 434 72 79 580 840 121874
 122613 737 927 123183 211 683 718
 125130 521 737 38 936 126046 107 613
 87 710 837 127737 128053 306 23 418 21
 756 869 129100 49 445 534 672 941
 130139 285 349 469 131266 377 556
 133069 111 210 727 889 134290 607
 135580 654 136210 522 683 969 137200
 375 443 138115 54 221 588 857 905
 139187 263 448 67 888
 140013 72 333 92 587 741 141253 656
 807 142421 719 934 143464 75 670 727
 808 34 43 144295 721 145047 115 522
 50 606 986 146147 796 868 959 147068
 463 580 148206 305 743 836 51 918
 149251 867
 150411 908 151222 443 665 865 920
 152071 100 446 153241 847 920 67 154523
 694 155344 59 527 648 888 965 156436
 873 157250 819 158019 100 463 766
 159416 668 885
 160009 221 642 87 717 86 907 52
 161289 910 162094 155 72 721 73 163351
 717 906 164070 583 878 952 165111 333
 539 166023 125 337 80 648 61 96 167235
 704 168008 156 292 488 654 778 169097
 651 736 820 962
 170000 129 64 579 171508 711 172015
 16 136 331 36 705 173137 84 593 658
 803 96 174146 207 316 724 62 175201
 63 471 929 176326 177184 348 518 824
 76 997 178290 179060 117 243 60 328 31
 35 251
 180041 266 329 400 714 950 181167 94
 596 893 182335 64 637 55 926 183000 386
 450

179 420 745 1031 69 250 422 80 585
 73 860 2386 307 3491 569 614 4168 232
 527 5373 6120 372 7156 8050 532 722
 92 887 928 9028 10640 11610 735 12115
 838 987 13561 82 650 14330 619 30 700
 22 15081 153 255 760 842 16063 834
 18726 857 67 22665 952 23283 415 24886
 25626 878 26387 479 861 27960 64 28072
 121 458 30633 843 33869 954 34674
 35508 669 36274 835 78
 38078 992 39892 969
 40184 985 41354 734 948 43329 910
 52 44795 45424 34 831 46318 656 713
 961 47184 344 45 48324 49681 807
 933 54 68
 50258 313 445 51264 52485 53046
 442 45560 616 851 55407 527 57108
 85 307 425 58663 914 59741 862
 143 236 335 845 64021 248 423 632
 60051 57 61136 544 642 70 89 62094
 66449 981 67197 329 777 992 68954

Dzień



w Bydgoszczy

piątek
22
marcaPRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY
w dniu 22 bm.

Po chmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 24 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 33-85, Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewiczza, Orła 8, tel. 31-46.

— **Muzeum Miejskie** otwarte codziennie od 9 do 16, w niedzielę od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł Apoloniusza Kędzierskiego i kopii Jana Zaluski.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W piątek i niedzielę po południu „Golgota”, na które to widowiska legitymacje zniżkowe są ważne.

W niedzielę wieczorem „Kwiecista droga”, sowiecka komedia Katajewa, która ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie.

Narodowy balet Parnella. Dziś już możemy z Czytelnikami podzielić się sensacyjną wręcz wiadomością. Oto dyrekcja teatru udało się pozyskać na dwa gościnne występy sławny balet Parnella, liczący 12 osób zespołu z Zizi Halama na czele. 150 przepięknych kostiumów i 12 rewelacyjnych dekoracji. Jest to bezsprzecznie największa impreza choreograficzna na rynku europejskim. Parnell ze swoim zespołem jest tylko w przejeździe, bowiem od 1 kwietnia zaczyna występować w operze paryskiej, poczem w operze wiedeńskiej, następnie w teatrze „Wintergarten” w Berlinie, wreszcie Londyn, Rzym, Madryt, Zürich, Bruksela, Amsterdam, Praga, Kopenhaga itd. Występy baletu Parnella odbędą się w poniedziałek, dnia 25 i środę, dnia 27 bm. Ceny miejsc operetkowe, zniżki ważne.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Miłość Fraulein Doktor”.
APOLLO: „Bolero” i „Cienie Broadwayu”.
BALTYK: „Testament dr. Mabuze” i „Szański plan”.
KRISTAL: „Dla Ciebie śpiewam” z Janem Kiepurą.
MARYSIENKA: „Królowa Krystyna” i „Wszystko żart”.
REWJA: „Alla w krainie cudów” i „Poedynek kobiet” oraz rewja.

KINO KRISTAL KINO

wyświetla film p. t.

„DLA CIEBIE ŚPIEWAM”

w którym występuje największy śpiewak naszych czasów

JAN KIEPURA

z MARTĄ EGGERTH

w głównych rolach

Początek o godz. 5, 7 i 9,10
w niedz. o godz. 3, 5, 7 i 9,10.Informator
dla przyjeżdżających
do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57
13,55, 15,30, 18,01, 19,58, 21,26, tranzytowy
23,16.

Tożew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do La-
skowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), 7,35, 12,13,
13,13, (do Laskowic), 17,17, 20,03, 20,10.

Kościerzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Pila: 0,01, 6,15, 10,49, 14,45, 19,46.

Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10,
21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45,
13,40, 18,10, 20,40, 22,25.

Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26,
18,54.

Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe:
2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wybitna
wa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Restauracja — sala — Kowalskiego, dawnej
Kleinerta poleca się Towarzystwom na
zebrania i imprezy.

Zebrania

— **Ognisko Zw. Naucz. Pol. w Bydgoszczy.** Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 19 w szkole wydziałowej żeńskiej. Na porządku obrad referat „Taktyka Związku” i sprawozdanie z Zjazdu Delegatów.

— **Organizacja P. W. Kobiet do O. K.** podaje do wiadomości członkiniom, że dnia 24 bm. o godz. 18-tej w świetlicy Koła przy ul.

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek: Katarzyny — Sobota: Feliksa

Jagiellońskiej 15 odbędzie się ognisko poświęcone Panu Marszałkowi, zorganizowane staraniem hufców szkolnych PWK. Wygłoszenia referatu podjęła się Iaskawie p. Podworska, pozatem kmdtka Koła p. Kaszyńska przeprowadzi gawędę p. t. „Jestem peowiażką”. Resztę programu wypełnią peowiażki.

— **Koło 4 w IV Kom. BBWR.** Zebranie członków Koła dnia 22 bm. o godz. 19 w sali Kleinerta, przy ul. Wrocławskiej 7.

— **Cech Rzeźniczo - Wędliniarski.** Zebranie informacyjne wszystkich właścicieli warsztatów rzeźniczo - wędliniarskich odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15,30 w sali Restauracji Rzeźni Miejskiej.

Z miasta

— **Podziękowanie.** Zarząd Oddz. Związku Strzel. nr. 3 składa serdeczne podziękowanie ofiarodawcom za dobrowolne datki zebrane przez Oddz. 3 Z. S. na cele gwiazdkowe dla bezrobotnych członków.

— **Otwarcie żegluga na bydgoskim węzle dróg wodnych.** Państw. Zarząd Wodny podaje do wiadomości, że z dn. 21 zostaje otwarta żegluga na całej przestrzeni dróg wodnych węzła bydgoskiego, t. j. na rzece Brdzie, Kanale Bydgoskim, Noteci Dolnej i Górnej z jeziorami żeglownymi. Pokrywa lodowa miejscami wynosi jeszcze ok. 2 cm i szybko niknie.

— **Recital prof. Zygmunta Lisieckiego.** W dniu 26 bm. w auli gimn. M. Kopernika o godz. 20 odbędzie się recital znakomitego pianisty prof. Z. Lisieckiego. Program wypełnią utwory Bacha, Schumanna, Liszta, Debussy, Szymanowskiego i innych, które wzbudzą zrozumiałe zainteresowanie. Dochód na 6-tą Drużynę Harcerską.

— **„Mleko i jego higiena.”** Pod takim tytułem p. dr. Wyrzykowski wygłosi w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 18 w sali wykładowej Państw. Instytutu Gosp. Wiejsk. przy pl. Weissenhoffa 11 referat, o czym zawiadomiam Bydg. Oddz. Polsk. Tow. Przyrodników im. Kopernika.

— **Uroczyste otwarcie sezonu strzelecko-lucznego.** Przypominamy miłośnikom sportu strzelecko - lucznego o uroczystości otwarcia sezonu strzelecko - lucznego, która odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10,30 na strzelnicy Bractwa Kurkowego przy ul. Toruńskiej. Na powyższą uroczystość organizowaną pod hasłem „10 strzałów ku chwale

Brac kolejarzka w hołdzie
Marszałkowi

Up. niedzieli w sali Resursy Kupieckiej odbyła się uroczysta Akademia urządzona staraniem Komitetu V (kolejowego) B. B. W. R. dla uczczenia dnia Imienia Marszałka Piłsudskiego.

Komitet V skupia w swych ramach ogół kolejarzy bydgoskich, to też przestronną salę wypełniła bracia kolejarzka wszelkich stopni służbowych i działów służby, która w dniu tym wolna była od ciężkiej służby kolejowca.

Wieczornicę zagalął krótkim przemówieniem **prezes Rodziny Kolejowej p. mgr. Batorycki**, wznosząc na zakończenie swych słów okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej. Powtórzywszy gromko okrzyk — uczestnicy Akademii wysłuchali stojąc hymnu narodowego odegranego przez **zespół orkiestry K. P. W. pod batutą kapelmistrza Szulca**.

Zkolei dłuższe przemówienie z okazji obchodu Imienia Marszałka Piłsudskiego wygłosił prezes V Kom. BBWR, p. dr. **Bermański**. Mówca z uznaniem podkreślił masowy udział członków w wieczor

„Kaźde narodowe święto — rozpoczęł swe przemówienie p. dr. **Bermański** — a więc i dzień Imienia Marszałka Piłsudskiego, ma na celu uzmysłowienie tej ciężkiej drogi, po której od czasów niewoli do dnia dzisiejszego kroczy Naród. W to właśnie święto Imienia

Ojczyzny” zaprasza się obywatelstwo miasta Bydgoszczy.

Oddaniem 10-cioma strzałami ku chwale Ojczyzny będzie można równocześnie zdobyć Oznakę Strzelca.

— **Ważne dla klientów Lombardu Miejskiego.** W dniach najbliższych odbędzie się w Oddziale Zastawniczym Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy licytacja zastawionych, a niewykupionych wzgl. nieprolongowanych przedmiotów. Kto nie może zastawów całkowicie wykupić, ma możność prolongowania, spłacając część długu.

— **I. Oddz. żeński Z. S.** zaprasza na Akademię ku czci Marsz. J. Piłsudskiego, jaka odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 19 w świetlicy im. kpt. Kalitę, ul. M. Focha 39.

— **Rant połączony z otwarciem wystawy Zw. Pań Domu,** zorganizowanej pod protektorem p. starościny Marii Stefanickiej i prezydentowej Zofii Barciszewskiej odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej dnia 23 bm. o godz. 18-tej.

Jak pocztowcy bydgoscy uczcili dzień Imienia
Marszałka Piłsudskiego?

Wspaniała rewja w 20 obrazach — To naprawdę „warto było zobaczyć”

Tegoroczny dzień Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego uczcili pocztowcy bydgoscy przepiękną rewją amatorską, poprzedzoną częścią uroczystościową — przemówieniem okolicznościowym. Trudu zorganizowania rewji podjęła się Okręgowa Sekcja Kulturalno-Oświatowa Poczтового P. W. w Bydgoszczy, znana już nie tylko w gronie pocztowców z licznych, brawurowych wprost występów przed szerszym audytorjum.

Tak bogaty program obchodu imieninowego, rzecz prosta, ściągł na licznych pocztowców i ich rodziny, którzy gromadnie pospieszili uczcić dzień Imienia Wodza Narodu, by pozatem zażyły godzinę rozrywki kulturalnej. Przestronna sala „Strzelnicy”, gdzie w dn. 19 bm. odbyła się wieczornica, wypełniła się po brzegi. W przednich rzędach krzesła miejsca zajęli goście, oraz przedstawiciele władz państwowych i pocztowych, wśród których zdołaliśmy zauważyć pp. prezesa Poczтового P. W. ppłk. Ertla, reprezentującego dyrektora P. i T., dyr. I. K. R. Lesieckiego, z-cę p. starosty Stefanickiego mgr. Nowakowskiego, przedstawiciela władz miejskich dyr. Matuszewskiego, kmdtka P. W. por. Lindnera, nac. Łobodę, r-cę Wojciechowskiego, Gardziela, nac. wydz. Lipińskiego, przedstawicieli związków i zrzeszeń pocztowych, oraz przedstawicieli związków kolejowych.

Na część uroczystościową wieczornicy złożyło się obszerne przemówienie okolicznościowe prezesa bydgoskiego Związku Legionistów Polskich p. dr. Marczyńskiego, odegranie przez orkiestrę Poczтового P. W. marsza i Brygady, oraz popis chóru Poczтового P. W., który odśpiewał na głosy wiązanek pieśni legionowych.

Pozostałą część wieczornicy wypełnił przebogaty program artystyczny składający się z rewji p. t. „To warto zobaczyć” w wykonaniu zespołu amatorskiego Sek-

cji Kult.-Ośw. PPW.

Jeśli chodzi o rewję — można ogólnie powiedzieć, iż naprawdę warto ją było zobaczyć. Amatorzy, zdradzający zresztą doskonale obycie ze sceną — popisali się pierwszorzędnie, wzbudzając chwylami wprost podziw, a stale, po każdym prawie „numerze” szczerze uznanie. To też oklaski trzęsły przez dwie godziny ścianami Strzelnicy... Brak miejsca nie pozwala niestety na odpowiednio obszerne omówienie pięknego popisu Sekcji, to też z konieczności ograniczyć się musimy do podkreślenia na wyjątkowe uznanie zasługujących części, oraz wymienienie nazwisk wykonawców. W pierwszej części popisali się pp.: H. Lewandowska ze swym świetnym zespołem, W. Wrzesiński, Wujecówna (sopran), Andrzejewski, gimnazjalistka występująca pod pseudonimem „Mademoiselle Lillian”, A. Orzechowski, A. Bukowiecki, J. Lewandowski, P. Kruegerówna, S. Sobota i A. Gajdecki z całym zespołem.

Udatnie wypadł skecz p. t. „U fotografa” w II-giej części w wykonaniu pp.: Bogdanowiczowej, Kruegerówny, Sławinskiej, Gajdeckiego i Orzechowskiego, oraz „Polka” w wykonaniu zespołu p. H. Lewandowskiej. W charakterystycznym obrazie doskonale zareprezentowali się, zdradzając swój „lwi pazur”, nieprzeciętnych humorystów pp. Pierchalcki i Sobota, który poza tem wyreżyserował całość rewjową. Huczne oklaski zebrała również „Mademoiselle Lillian” jako „Djana”, oraz chór rewelersów (pp. Wujecówna, Andrzejewski, Franckowski, Gutkowski i Wrzesiński).

Całość rewji, starannie przygotowana i z zacięciem odtworzona, złożyła się na miłą całość, niebanalną, jak na poziom amatorski — pierwszorzędną, świadczą nader pochlebnie o wyrobieniu, a nawet uzdolnieniu scenicznym ogółu zespołu.

Marszałka, które Naród samorzutnie ustanowił dla uczczenia przeogromnych zasług Wodza Narodu dla Ojczyzny, powinniśmy sobie uzmysłowić tę dziejową postać Czciwego Solenizanta, Jego bezmierne trudy dla chwały Polski zniesione i czyny na polu walki o Niepodległość Ojczyzny dokonane, by pojąć to nieraz niezrozumiałe, tajemnicze, a jednak tak błogosławione dla potęgi Państwa Jego poczynania.

„Ten pierwszy Żołnierz rewolucji, daleką i ciężką odbył drogę ku zamierzonemu celowi, by stać się pierwszym Żołnierzem i Marszałkiem Odrodzonej Polski. Okazał się On również niezrównanym mistrzem w pociągnięciach na żywej szachownicy nie tylko Polski, ale i całej Europy. I dlatego też stał się legendarną postacią świata cywilizowanego, nie tylko, jako Wódz Swego Narodu, lecz i jako jeden z największych mężów stanu. Ludzie tej miary pojawiają się w odstępach co najmniej wiekowych. W poczynaniach mających zaważyć na mocarstwowości Polski dobierał z pomocą najbliższych współpracowników osoby wypróbowane, dając im do wypełnienia specjalne zadania, by po jego wykonaniu inny spełniał dalszą część programu budowy mocarstwa. I tak na rozkaz Marszałka w rządach pomajowych wykonali powierzone im misje w poszczególnych dziedzinach państwowych premierzy Bartel, Świątalski, Prystor, Ślawek, Jędrzejewicz, a obecnie pełni ją prof. Kozłowski.”

Na zakończenie swego przemówienia mówca wznosił okrzyk na cześć Marszałka i Pana Prezydenta R. P.

Pozostałą część programu wieczornicy wypełnił program artystyczny, na który złożył się: popis chóru kolejowego „Hasło” pod dyrekcją prof. Jaworskiego, śpiew solowy prof. Konserw. Muzycznego p. Krysiewiczowej, solo skrzypcowe prof. Stefana przy akompaniamencie prof. Stefanowej, oraz wiązanka pieśni legionowych w wykonaniu orkiestry K. P. W. pod batutą kapelmistrza Szulca.

Podkreślić wypada wykonanie poszczególnych części programu. Chór K. P. W. „Hasło” odśpiewał pieśni legionowe, dając słuchaczom niecodzienną ucztę. Wzruszająca piosenka o legjonistach idącym do boju, oraz wyjątek z op. „Halka” odśpiewany przez prof. Krysiewiczową spotkały się z aplauzem audytorjum. Ponadto nagrodzono solistki bukietami żywego kwiecica.

Orkiestra K. P. W. ma już w Bydgoszczy ustaloną reputację, to też osobno wspominać o niej nie potrzeba. Uznanie tylko wyrazić należy p. kplm. Szulcowi, który niezmordowanie czuwa nad doskonałym poziomem zespołu.

Bydgoscy kolejowcy godnie uczcili dzień Imienia ukochanego Marszałka.

Akademia poselska

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą niedzielę o godz. 17 odbędzie się w sali „Pod Lwem” przy ul. Marszałka Focha **akademia poselska**, w której weźmie m. in. udział poseł na Sejm dr. Jeszke z Poznania.

Tematem obrad będą aktualne sprawy gospodarcze i polityczne. Program akademii podamy w numerze jutrzejszym.

Na białym czworoboku

Kristal — „Dla Ciebie śpiewam...”

Już pierwszy dzień, w którym na srebrnym ekranie „Kristalu” pojawił się dawno oczekiwany obraz z Janem Kiepurą, a raczej pierwszy seans, podczas którego śpiew Kiepury wypełnił salę kinową, dowiódł, jakie znaczenie ma w Bydgoszczy nazwisko „najlepszego śpiewaka naszych czasów” na afiszu. Kiepura nie sprawił zresztą swoim wielbicielom zawodu: śpiew jego wypełnia obraz tak szczerze, iż reszta akcji zdaje się ginać w kąciku, nie budząc nawet takiego zainteresowania, jakiego spodziewałby się należało, jeśli się zważy na grę reszty zespołu aktorskiego. Podobnie, jak w kasynie gry w Monte Carlo, gdzie rozgrywa się część akcji, czy na pokładzie luksusowego transatlantyku — oczy widzów zwracają się na Kiepurę, porywającego swym śpiewem. Manuela brzmi zresztą pięknie i ma w sobie coś upojnego. Kiepurze dzielnie sekunduje jasnowłosa Marta Eggerth.

Strona muzyczna, oparta głównie na motywach Stolza, oraz często rozlegający się głos Kiepury w zupełności odwraca uwagę od drobnych usterek reżyserskich. Film ma „muruwane” powodzenie na długi czas.

Za 20 zł złożył fałszywe zeznanie pod przysięgą

Niedawno temu przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy toczyła się rozprawa o napad rabunkowy, jakiego dokonał Franciszek Majewski na zagrodę Juliana Sadeckiego w Zofinie. Tak o napadzie w Zofinie, jak i o przebiegu rozprawy, w wyniku której sprawca napadu Majewski skazany został na 6 lat więzienia w swoim czasie obszernie pisaliśmy. W dniu wczorajszym natomiast odbyła się przed Sądem Okręgowym inna rozprawa, mająca jednak pośrednio związek z wyrokiem na Majewskiego.

Wkrótce po zasądzeniu sprawcy napadu — na jednym z posterunków w powiecie bydgoskim zgłosił się 28-letni Kazimierz Salkowski z Osielska pod Bydgoszczą, który zeznał pod przysięgą, iż właściwym sprawcą napadu na zagrodę rolnika Sadeckiego nie jest skazany Majewski, lecz bliżej nieznaną Dzikę z Zofina. Wobec takiego rewelacyjnego zeznania — wszczęto ponowne śledztwo, które jednak wykazało zupełnie inny fakt, niż się tego zapewne spodziewał dobrowolny świadek. W toku dochodzeń wyszło na jaw, iż sensacyjne doniesienie Salkowskiego nie jest bynajmniej poddyktowane chęcią naprawienia mimowolnej krzywdy, jaka stała się skazanemu Majewskiemu, lecz chęcią... zysku. Okazało się mianowicie, iż ojciec skazanego Majewski nakłonił Salkowskiego do fałszywego zeznania, obiecując mu za tę „fatygę“ 50 zł. „Zawodowy“ świadek zdołał już nawet 20 zł. wziąć a conto.

Wobec takiego obrotu sprawy — odbyła się nowa rozprawa karna, podczas której na ławie oskarżonych zasiadł oskarżony o krzywoprzysięstwo Kazimierz Salkowski. Biorąc pod uwagę, iż fałszywe zeznanie złożył Salkowski jedynie z chęci zysku, nie licząc się nawet z konsekwencjami, jakie mogłoby ono

mieć do osób trzecich w wypadku, gdyby Sąd przyjął je za wiarogodne — skazano go na 2 lata bezwzględnej więzienia.

Wkrótce odbędzie się zapewne trzecia kolejka mająca związek z napadem w Zofinie rozprawa karna, tym razem skierowana przeciwko Majewskiemu — senatorowi, który nakłonił Salkowskiego do krzywoprzysięstwa.

Chcieli rozweselić Sylwestra w Sylwestra

Dawno już zamilkło echo ostatniego Sylwestra i przebrzmiał karnawał, jednak epilog jednej „szalonej“ nocy sylwestrowej rozegrał się dopiero onegdaj i to przed obliczem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Sprawa przedstawia się w „stylu telegraficznym“ następująco: zdarzyło się, iż trzech sympatycznych paratem młodzień-

cy bydgoscy: Wiktor Moch, Eryk Stanisławski i Kazimierz Woźniak u kresu starego roku znaleźli się... we wspólnej celi więziennej. Wraz z nimi za kratkami znalazł się skazany na 3 miesiące więzienia niejaki Sylwester Dylewicz. Współtowarzysze niedoli znali się już dość dobrze, a ostatecznie przywykli jak do obserwowania panoramy Bydgoszczy z wysokości II piętra więzienia karno-śledczego przy Wałach Jagiellońskich, to też rozmowa toczyła się gładko. Jeden tylko Dylewicz milczał, a zapytany o powód przygnębienia — rozplakał się jak dziecko. Były to przecież jego imiennicy... Współtowarzysze, złączeni wspólną niedolą, zaszepili również. Przykre to uczucie trwało jednak krótko: jak gdyby tknięci dobrem przeczuciem, postanowili nieszczęsnego Sylwestra rozweselić na swój sposób. Podnieceni hukami petard, jakie pękały na ulicach, trzech współtowarzysze Delewicza ujęli za prycze i łóżka, demolując celę. Nie pomogły nic prósy Sylwestra, który przeciwstawiał się niszczycielskiej robocie kompanów.

Nolens volens — wszyscy mieszkańcy celi zasiedli na ławie oskarżonych pod zarzutem zakłócenia spokoju, złośliwego uszkodzenia sprzętu itp. Trzej pierwsi „lokatorzy“ — przynajmniej — solidarnie oświadczyli, iż koncept „rozweselenia“ Sylwestra w Sylwestra jest od a do zet ich autorstwem, to też Dylewicz od winy i kary uwolnił. Trójka wesółków natomiast otrzymała pół roczku dokładki.

Ciężkie przejście o... przejście

Zaczęło się na łące, a skończyło w Sądzie

W czerwcu ub. roku, dokładnie w dniu 1 — przez łąkę dzierzawioną przez p. Kazimierza Baranowskiego, urzędnika kolejowego zam. przy ul. Leśnej 14 — przechodziło 2-ch mężczyzn. Traf chciał, iż na łące tej znajdował się właśnie dzierzawca, który nie chcąc, by przechodnie niszczyli mu trawę — zabronił im przejścia, wskazując im jednocześnie pobliską ścieżkę. Ale intruzi okazali się uparciuchami i na wzór owego legendarnego kota, który chadzał zawsze własnymi drogami — odrzekli tylko, że przez łąkę przywykli chodzić, więc i tym razem z udeptanej trasy nie zejda. Na tle tym doszło do sprzeczki, która wobec nieustępliwości „stron“ przerodziła się w awanturę. Amatorzy przejścia mianowicie rzucili się na dzierzawcę, bijąc go dotkliwie łaską po głowie. W dodatku p. Baranowski doznał złamania małego palca u ręki.

Epilogiem czerwcowej awantury była rozprawa karna, jaka odbyła się w dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. W wyniku przewodu — Sąd wymierzył sprawcom bójki i napadu na p. Baranowskiego po 8 miesięcy więzienia, zawiązując wykonanie kary na 3 lata. Nazwiska skazanych uparciuchów i krewkich młodzieńców brzmia: Władysław Biskupski i Józef Patowski. Obaj są z zawodu mechanikami, „żywią“ w Bydgoszczy i liczą po 21 wiosenek.

Dnia 20 marca 1935 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, nasz ukochany i nieodżałowany Kolega

s. p.

Antoni Więcek

starszy sierżant W. P.

przeżywszy lat 38.

Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 23 marca, o godz. 15-tej z filii 8 Szpitala Okręgowego w Grudziądzu na cmentarz garnizonowy.

Cześć Jego pamięci!

Komendant i Korpus Podoficerski w. w. śl.

2640

Zjazd gospodarczy Rady Pow. BBWR w Bydgoszczy

Z inicjatywy i staraniem Rady Powiatowej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na powiat Bydgoszcz odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. w lokalu p. Kowalskiego (dawniej Kleinerta przy ul. Wrocławskiej 7) zjazd gospodarzy.

Program Zjazdu przewiduje m. in. referat prezesa Wojewódzkiej Rady BBWR. p. pośła na Sejm dr. Witolda Jeszke na temat obecnej sytuacji polityczno-gospodarczej, referat dyr. Giełdy Zbożowo-Towarowej mgr. Wójcika, pt. „Polityka zbożowa“, referat p.

dyr. Florjana Jankowskiego pt. „Oszczędność i kredyt“, referat p. mec. Lucjana Kosidowskiego pt. „O rentach“, sędz. Hozakowskiego pt. „Egzekucje u rolnika“, Wł. Krymskiego na temat zagadnienia przemysłu, handlu, rzemiosła i spraw robotniczych w powiecie bydgoskim, oraz resume prof. Garbicza.

Prezydjum Zjazdu tworzą pp. dyr. Czacka-Ruciński, prezes Rady Pow., jako przewodniczący, oraz dyr. Stef. Radziwiński i dyr. Tad. Kłodnicki — jako zastępcy.

Do ogółu kobiet!

Kwestją wyboru pudru jest dzisiaj zasadniczą kwestją obchodzącą żywo wszystkie kobiety. Krótka odpowiedź na pytanie, jakiego pudru używać — nie wyczerpuje kwestji. Należy w pierwszym rzędzie wybierać puder nieszkodliwy — to znaczy, że nie powinien się w nim znajdować żadne domieszki szkodliwe dla cery w postaci rozmaitych związków metalicznych, które zatykają pory skóry, niszczą ją, powodując stany zapalne, pryszczki, i zaognienia. Z tego względu musi każda Pani poważnie się zastanowić nad wyborem pudru. Puder Abarid nie zawiera żadnych metalicznych domieszek, a przygotowany jest z produktów wyłącznie roślinnych, przesiewany dziesiątki razy i perfumowany najwytwardszymi zapachami. Stanowi on doskonałą odżywkę dla cery, zawiera bowiem sproszkowane cząstki cebulek lilii białej i korzenia fiołkowego, niedostrzegalnie przylega do cery, matuje ją i trzyma się na niej bez względu na zmiany atmosferyczne. Czternaście odcieni pudru Abarid pozwala Pani na dobór odpowiedniejszego koloru dla jej cery. Z tych to względów, każda Pani, która pragnie mieć cerę świeżą, czystą, bez zmarszczek, używa stale tylko pudru Abarid. 2601

Tego jeszcze u nas nie było!

Kradziono już w Bydgoszczy kapelusze

ale nigdy... z głowy

Dzieją się w Bydgoszczy od czasu do czasu rzeczy o których się nawet policji nie śniło. Bo i czyż można przewidzieć, że nawet człowiek nie posiadający w danej chwili przy sobie grubszej gotówki, ani też wrogów, względnie ludzi żywiących zamiary skłonne do t. zw. osobistych porachunków, a w dodatku przed własnym domem — nie jest w najskromniejszym tego słowa znaczeniu bezpieczny? Okazało się jednak, że nie...

Smutne to doświadczenie przypadło w udziale p. Edmundowi Sindowskiemu, zam. przy ul. Jasnej 11. Pan S. stał przedwczoraj przed swoim mieszkaniem, położonym przy wyżej wymienionej ulicy pod wyszczególnionym numerem, gdy w tem nadeszło dwóch mężczyzn. Osobnicy ci cobywada nie napadli na pana S., ani też nie dokonali zamachu na jego osobę, natomiast jeden z nich zerwał mu z głowy kapelusz, poczem obaj najspokojniej w świecie, chociaż dość spieszenie uszli za najbliższym zakrętem.

Kapelusz był welurowy i przedstawiał wartość 30 zł. ale i bez tego — wypadek ten zaliczyć należy do niesłychanych. Jeśli w

najbliższej przyszłości na którymkolwiek z komisariatów zgłosi się obywatel w stroju adamowym i oświadczy, iż nie jest nudystą natomiast został przez takich, a takich sprawców na plantach (albo i na pl. Teatralnym) rozebrany — wówczas i to chyba niktogo nie zdziwi



M. G. EBERHARDT.

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

Jabym nie wiedziała! Dotrzymała słowa i ostrzegła wszystkie pielęgniarki. Rezultat był taki, że dwie położyły się do łóżka przed lunchem z silnym bólem głowy, a reszta tak się zdemoralizowała, że wśród pacjentów wybuchały skargi na zaniedbanie.

Doktora Harrigana pochowano przed południem i na szpital spadły hordy krewnych z kondolencjami do wdowy, ale ich nie przyjęto. Pani Harrigan, okutana w ciężką żalobę, wzięła udział w pogrzebie pod rękę z Weplingiem. Wróciwszy do szpitala, zrzuciła z pasją ciężki, długi welon, w którym musiało jej być okropnie gorąco, zapaliła papierosa i zażądała piwa. Zastanawiano się, dlaczego wróciła do szpitala, kiedy mogła wrócić do domu i tylko kazać zmienić przychodniej pielęgniarkę opatrunki, a raczej bandaże, gdyż samo ramię było w gipsie. Mnie się zdawało, iż uczyniła to z chytrego wyrachowania, celem wywołania współczucia u krewnych, od których pomocy zależały teraz jej widoki na wyłudzenie dla siebie części spadku po mężu.

Piotra Melady'ego pochowano tego samego dnia, tylko trochę później. Ironia losu sprawiła, że kupili sobie przyległe miejsca na cmentarzu jednocześnie, przed iluś tam laty. Widziałam oczyma wyobraźni dwie świeże mogiły, jedną obok drugiej w pośmiertnem sam na sam pod stosem wiedzających na upale kwiatów.

A barometr spadał i spadał. W drugim pogrzebie wziął oczywiście udział Court Melady z żoną, która czuła się już lepiej, chociaż doktor Kunce radził jej, żeby jeszcze została w szpitalu do zupełnego wydobrzenia. Idąc na pogrzeb, kazała sobie zetrzeć łagodzącą maść z oparzonych pleców i ramion i tylko je przypudrować. Wróciła chora z bólu, wołając z płaczem o maść. Białą wziętą ze względu na upał sztywną suknię zerwała z siebie tak gwałtownie, że ją rozdarła na plecach. Rozgniewana, chwyciła nożyczki szpitalne i pocięła ją na strzępy, chociaż mogła podarować praktykantce, biednej dziewczynie, licho płatnej i ubogiej w szmatki. Jedno rozdarcie łatwo było zacerować.

W trakcie tej awanturki posłała po

83) mnie. Nie wiem, dlaczego nie zwróciła się wprost do policji. Może przypuszczała, że w ten sposób Court nie dowie się o jej gadulstwie. Jemu nic to cobywada nie mogło zaszkodzić. Jeżeli nie pozwała jej tego mówić, to tylko z męskiej niechęci do wtrącania się w cudze sprawy. I może myślał to co ja, że głupio było wciągać w tę sprawę doktora Kunce'a.

Bo chodziło o doktora Kunce'a. Dione paplała rozwlekle, żalonym głosem, uciekając z oczami, obrysowanymi sztucznie brwiami, z których jedna rozmazała się na skroni. Okazało się, że doktor Kunce wiedział wszystko o Senjonie i domagał się od wielu miesięcy od Piotra Melady'ego, aby nowy środek wyszedł na świat pod pieczęcią jego już głośnego w świecie medycznym nazwiska. Domyślałam się, że robił z tego powodu istne awantury, zawsze maskowane lisią układnością.

Zachowywał się tak, jakby się przyczynił do tego odkrycia — mówiła Dione, wlepiając we mnie oczy. — Tylko dlatego, że dyskutował o niem z ojcem. Mówił, że takiego doniosłego odkrycia nie było od czasu radu, że skutki będą nieobliczalne. To nie znaczy, żebym jego posadzała o morderstwo — wtrąciła pośpieszenie. — Uważam tylko, że ta formuła powinna się znaleźć. Przecież to moja własność. Doktor Kunce dybał na nią i może ją ściągnął. Proszę pani, czy

to prawda, że z sali operacyjnej zginął lancet? Wszyscy to mówią...

Nie mam zwyczaju kłamać, ale zawodowa dyskrecja obowiązuje.

— Nie — odparłam. — Żaden lancet nie zginął.

Nie uwierzyła. Kiedy wyszłam, zamknęła za mną drzwi na klucz. Przeszły mnie ciarki. Bo żeby zamykać się na klucz w taki duszny dzień, kiedy można było zacerpnąć świeżego powietrza tylko z korytarza...

Zeszłam po ciemnych schodach, suwając ręką po poręczu. Co chwila zdawało mi się, że ktoś za mną idzie...

Znalazłszy się w głównym hallu, przystanąłam. Nie byłam pewna, co sądzić o rewelacji Dione. Bo cóż to ostatecznie było? Każdy lekarz, nawet nieposzlakowane etyczne doktor Peattie, który tak mustrował młodszych kolegów w zawodowej uczciwości, musiałby się bardzo zainteresować tak dalece obiecującym wynalazkiem jak Senjon.

Zważywszy na okoliczności, powinienam była powiedzieć o tem sierżantowi, albo posłać go do Dione. Ale tego dnia nie widziałam go w szpitalu, ani jego, ani wogóle żadnego granatowego munduru. Widocznie uważał, że skoro zlał mordercę, to nie było sensu pilnować szpitala.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z całego kraju

RANNY NARCIARZ OCZEKUJE POMOCY.

Pań Roman Skarżyński z Warszawy podczas wycieczki narciarskiej złamał nogę. Naskutek alarmu ze schroniska w Dolinie Pięciu Stawów Polskich, wyruszyła ekspedycja tatrzańskiego ochotniczego Pogotowia Ratunkowego na czeskosłowacką stronę do Doliny Wierchcichej, gdzie leży ranny. Trudnym zadaniem ekspedycji będzie przetransportować rannego przez gładką przełęcz do Doliny Pięciu Stawów, stąd do Roztoki, a następnie Zakopanego.

ZAPOMNIĄ O MATCE.

W związku z ucieczką do Litwy ks. Żejdzisa, który zabrał ze sobą monstrancję i inne kosztowności kościelne, oraz niektóre przedmioty opisane przez komornika, donoszą ze Świąc, że zbiegły przed odpowiedzialnością działacz litewski pozostawił bez środków do życia swą 60-letnią matkę, której losem musiał się zająć wydział powiatowy i Pol. Tow. Dobroczynności w Świącjanach, lokując ją w prowadzonym przez siebie przytułku dla starców.

Z NĘDZY OTRUŁA SWE DZIECKO ESENCJĄ OCTOWĄ.

W Poznaniu na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadła Jadwiga Kahlert z Dolska, oskarżona o otrucie swego dziecka esencją octową.

Podłożem zbrodni była straszna nędra w domu Kahlertów. Mieli już czworo dzieci i kiedy przy zło na świat piąte, matka spowodowała ustawicznego głodu nie miała nawet dla niego pokarmu i dziecko żywiło przy pomocy gałganka.

Po rozpatrzeniu sprawy trybunał Sądu Okr. pod przewodnictwem p. wiceprezesa Sosińskiego wydał wyrok, skazujący Jadwigę Kahlert na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

ARESZTOWANIE DEFRAUDANTA.

Przed kilku dniami urzędnik warsztatów wagonowych dyrekcji kolejowej w Radomiu Antoni Pietrasik, zastępując chorego kasjera, podjął w kasie dyrekcji 83.000

zł., z których przywłaszczył sobie 71 tysięcy zł., i znikł z gotówką bez śladu. Przez trzy tygodnie szukano Pietrasika, nawet rozpisano za nim listy gończe zagranicę, a tymczasem Pietrasik najspokojniej ukrywał się u jednego ze swych przyjaciół w Radomiu. Wykrywszy tę wygodną kryjówkę Pietrasika, policja aresztowała go.

TRAGICZNY WYPADEK NA MECZU.

Pierwsze rozgrywki zaczynającego się sezonu piłki nożnej zakończyły się w Środzie tragicznym wypadkiem. Podczas meczu towarzyskiego, rozegranego między miejscową drużyną „Legii” a drużyną poznańską „Sokół” — Jeżyce, jeden z graczy średnich kopnął bramkarza „Sokoła”, Kwiatkowskiego w głowę.

Nieprzytomnego Kwiatkowskiego przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono wstrząs mózgu połączony z wewnętrznym krwotokiem. Stan jego jest bardzo ciężki.

ŚWIĘCENIA KAPLAŃSKIE.

W Bazylice katedralnej we Włocławku ks. Biskup Radoński udzielił święceń diakonatu 14 alumnom. Święcenia otrzymali

księża-alumni: Stefan Białkowski, Franciszek Czarnecki, Józef Derdak, Henryk Herbicki, Franciszek Kmieć, Józef Kuczmanski, Włodzimierz Kusio, Florian Tłoczek, Józef Tomczyk, Zenon Wiewiórski, Kazimierz Zochanek, Stanisław Antczak, Józef Kurzawa i Edmund Derczak.

Ponadto udzielono święceń mniejszych 44 alumnom Seminarjum Duchownego we Włocławku.

FALSZYWY „KONTROLER”.

Do mieszkania Hattera Jana, zamieszkałego w Zdziechowcu, pow. gnieźnieńskiego, zawiątał pewien osobnik, który przedstawił się za kontrolera dolarówek z Ministerstwa Skarbu, zażądał do kontroli kupony dolarówki III emisji nr. 387.656. Hatter, wierząc domniemanemu „panu kontrolerowi z Ministerstwa” wręczył żądane kupony w kwocie zł 200 w zamian, których otrzymał bezwartościową kartę kontrolną nr. 126.441, wystawioną przez główną kontrolę losów w Krakowie, ul. Florjańska 55.

Po niewczasie przekonał się poszkodowany, że padł ofiarą pomysłowego oszusta.

Programy radiowe

Sobota, 23 marca

ROZGŁOSIENIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Póduka do gimnastyki. 6.38 Gimnastyka. 6.50, 7.20 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. 12.00 Hefnag z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Płyty Beethovena: Symfonia d-dur Nr. 2 (pod dyr. Kl. Kraussa). 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.00 Koncert zespołu harmonistów. Wł. Kaczyńskiego. E. Goska i H. Domański (harmonijka i przypiewki). 13.45 „Nasz handel morski”. 13.50 Wiadom. o ekspedycji polsk. 13.55 Przegląd giełdowy. 15.30 Recytacja prozy. „Niemowa” — fragm. z rękopisu B. Pawłowicza p. t. „Wyspa św. Katarzyny”. 15.45 Książeczka z obrazkami dla grzecznych dzieci. Wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 16.30 „Skryżynka techn.” — omówi red. W. Frenkiel. 16.45 Recital śpiewaczy St. Pietraszkiewicz-Zacharzewskiej. Przy for. prof. L. Urstein. 17.00 „Miasta i miasteczka”: „Osada przyklasztorna Lad”, pogad. wygł. dr. J. Rostański.

17.10 Najnowsze nagrania na płytach. 17.50 Pogad. przyrodnicza. 18.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci ze Lwowa. 18.30 „Przegląd wydawnictw” — omówi prof. H. Mościcki. 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy”. 18.45 Same mazurki w wyk. A. Bukina (fort). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Przegląd wydawnictw roln.” wygł. T. Sawicki. 19.25 Wład. sport. lokal. 19.30 Wład. sport. ogólnopol. 19.35 Mały konc. na cytrze. Gra E. Zielińska. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Wieczór kameralny w muzykalnej rodzinie. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 W 250-lecie urodzin J. S. Bacha (21. 3. 1685 r.). — Koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. G. Fitełberga z udz. St. Frenkiela (skrzypce). 1) Bach-Weinera: Tocata. a) Preludjum. b) Adagio. c) Fuga wyk. ork. 2) Bach: Koncert E-dur: a) Allegro. b) Adagio. c) Allegro assai, wyk. z tow. ork. St. Frenkiel. 3) Bach-Honegger: Suita: a) Aglase. b) Sarabande. c) Gavotte. d) Menuet. 4) Bach-Goossens: Suita: a) Courante. b) Allemande. c) Bourée. d) Menuet. e) Gavotte. f) Sarabande wyk. ork. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 „Czy w teorii Einsteina potrzebny jest kanarek?” (rozmowa widza z autorem) wygł.: A. Cwojdzkiński i A. Bohdziewicz (szkieł liter.). 22.30 „Na wesolej lwowskiej fall”. 23.00 Wiadom. meteorol. dla komunik. lotniczej. 23.05—24.00 Muzyka lekka. Ork. Fr. Witkowskiego (refr. St. Sas).

ROZGŁOSIENIA TORUŃSKA

6.30 Tram. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Tram. z Warszawy. 11.57—13.55 Tram. z Warszawy i Krakowa. 13.55 Przegląd giełdowy. 15.45—18.30 Tram. z Warszawy i Lwowa. 18.30 Utwory Chopina (płyty). 1) Polonez es-moll (J. Paderewski). 2) Walc ges-dur (A. Umińska). 18.40 Życie kultur, artyst. i nauk na Pomorzu. 18.45 Fragment teatralny. 19.00 Chwilka społeczna. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 Gitary hawajskie (płyty). 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.30—22.00 Tram. z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15—23.05 Tram. z Warszawy i Lwowa.

ZAGRANICA

17.15 Brańsk. Pieśń ludowa. 17.25 Wiedeń. Koncert rozrywk. 17.25 Paris P. T. E. Koncert symf. 18.30 Moskwa (Kom.). Koncert symf. 18.30 Luksemburg. Recital. skrz. 18.30 Sztuttgart. Muzyka lekka i tan. 19.00 Kolonia. Kolysanki ludowe. 19.30 Stockholm. Kabaret. 19.30 Bruksela franc. Recital fort. 20.00 M. Ostrawa. „Zak (Student-zebrak)” — operetka Millocefera. 20.00 Moskwa (WCSPS). Wieczór taneczny. 20.00 Wiedeń. „W temple marsza”. 20.05 Frankfurt. „Carmen” — operetka Bizeta. 20.10 Kolonia. Wesoly wieczer. 20.10 Hamburg. Muzyka operowa. 20.10 Lipsk. „Jabuka” — operetka J. Straussa. 20.15 Berlin. Wesela audycja. 20.20 Budapeszt. Melodie operetkowe. 20.30 Oslo. Koncert rozrywkowy. 20.45 Mediolan. Pieśń popularna. 21.15 Poste Parisien. Koncert rozrywkowy. 21.30 Londyn Nat. Music-hall. 21.30 Strasburg. Festiwal Saint-Saens. 21.45 Bruksela franc. Koncert symf. 21.45 Moskwa (Stalin). Muzyka taneczna. 22.00 Mediolan. Muzyka synkopowana. 22.25 Hilyersum. Wesoly wieczer muz. 22.40 Luksemburg. Koncert symfon. 23.00 Koenigszwat. „Prosimy do tańca”. 23.00 Hamburg. „Ogłosy wiosny”. 24.00 Sztuttgart. Koncert nocny. 0.30 Luksemburg. Muzyka tan.

PRZERWY W AUDYCJACH ROZGŁOSIENIA POMORSKIEJ W DNIE 22 I 23 BM.

Z powodu prób technicznych Rozgłoszenia Pomorska w Toruniu nie będzie nadawała audycji w piątek, 22 marca, między 11,57 a 15,45 oraz w sobotę 23 marca, między godz. 11,57 a 14,45.

Na marginesie powyższego nadesłanego nam komunikatu, razem z naszymi Czytelnikami, zapytujemy kierownictwo radiostacji toruńskiej — jak długo jeszcze będą trwały próby techniczne w Rozgłoszeniu Pomorskiej i jak długo w związku z tem radiostacja będzie urzędowała przerwy (niezależnie od długości) w swych audycjach?

Zdaje się, że od 15 grudnia ub. r., t. j. od dnia uruchomienia radiostacji można było wypróbować wszystkie polskie rozgłoszenia. Tymczasem — ku strapieniu wszystkich radiolubowców, a zwłaszcza defektorowiczów pomorskich — w tym długim okresie czasu nie zdążono nawet wypróbować aparatury Rozgłoszenia Pomorskiej.

Ostatnie słowo techniki

Philips 33A i Philips „Junior”
Trójka Philipsa „Junior”



tylko nieco droższa od najtańszych
Cena za gotówkę zł 228.—
Na raty zł 255.— Wpłata zł 55.—
reszta na 10 rat miesięcznych po zł. 20.

Nabyć możesz w firmie:
B. WOJEWSKI, WEJHEROWO, ul. Sobieskiego 2
Gdynia, ul. Starowiejska 26.

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) nieznaną Albert Bernard Selke, robotnik, zamieszkały w Gdańsku przy Priestergrasse nr. 2, syn Jana Selkego, brukarza, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Ohra (Wolne Miasto Gdańsk) i jego żony Magdaleny z domu Frassmann zamieszkałej w Ohra (Wolne Miasto Gdańsk); 2) niezamężna Helena Joanna Meyerówna, krawczyni, zamieszkała w Gdyni przy ulicy Marszałka Piłsudskiego nr. 5, córka Fryderyka Wilhelma Meyera, czeladnika stolarskiego i jego żony Joanny z domu Teshmer, zmarłych i ostatnio zamieszkałych w Bydgoszczy, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.

Gdynia, dnia 20 marca 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Reinhardt. 2655

7. N. 3/31. 2659

POSTANOWIENIE.

W sprawie upadłościowej firmy Georges Bernard postępowanie upadłościowe do majątku Georges Bernard i Co uchyla się po wyczerpaniu masy. Gdynia, dnia 19 lutego 1935 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. 174.

Zakład optyczny Oskar Meyer

Właśc. Jasińska i Zeller
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumienne wykonanie
wszystkich okularów.
Fachowa i rzetelna obsługa. 6647

Sygnatura: Km. 543/35.

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru IV. Leonard Rzymyszkiewicz, mający kancelarię w Toruniu, ul. Wodna nr. 5/7 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1935 r. od godz. 9 przystąpi do opisu nieruchomości Toruń, Stare Miasto karta 91 położonej w Toruniu, ul. Żeglarska 30, własność Teodora i Wandy Prylińskich po połowie do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 1.752,77 zł. przypadającej wierzycielce Gminie miasta Torunia od dłużników małż. Teodora i Wandy Prylińskich i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji. Toruń, dnia 4 marca 1935 r.

Komornik:
(—) L. Rzymyszkiewicz.

Do akt Nr. IV Km. 3248, 1. 1614, 3437/34. 2656

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV zamieszkały w Gdyni, na zasadzie art. 601 k. p. c. ogłasza, że w dniu 23 marca 1935 r. o godz. 10 w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. 10 Lutego, róg 2 Maja) odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 samochody ciężarowe, wartość 4.000 zł.; o godz. 11-tej w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. Ślaskiej obok tartaku Körbera) 1 umywalka z lustrem i płytą marmurową oszacowana na łączną sumę zł. 50.—, którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Gdynia, dnia 20 marca 1935 r.

Komornik.

Zlecenie Nr. 351/8.

OGŁOSZENIE.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na dzierżawę kina „Sfinks” i Teatru Zdrojowego na rok 1935. Oferty w zalakowanych kopertach należy nadsyłać pod adresem Zakładu Zdrojowego w terminie do dnia 1 kwietnia 1935 r. Bliższych informacji oraz formularze przetargowe można otrzymać w Biurze Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu.

Ciechocinek, dnia 18 marca 1935 r.

(—) St. Wiśniewski,

dyrektor Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku.

Zlecenie Nr. 1098. 2571

Komisarz Rządu w Gdyni 2567
Nr. IV. B. 4-V/3. Gdynia, dnia 16 marca 1935 r.

PRZETARG.

Ogłaszam nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę mebli ogólnej ilości 2546 sztuk składającej się ze stoliczków, stołów, biurek, krzeseł, foteli, szaf, wieszadeł do szkół powszechnych w Obłężu, Chylonii, Orłowie i Witominie.

Podkłady do przetargu nabywać można w godzinach urzędowych w pokoju nr. 55 w budynku Komisariatu Rządu Wydział Techniczny za opłatą 5,— zł.

Oferujące firmy winny składać wadium gotówkowe w wysokości 1.000,— zł. w kasie Komisariatu Rządu oraz dowód opłacenia wadium załączyc do oferty.

Oferty winny być oddane w kopertach zalakowanych z napisem: „Oferta na dostawę mebli do szkół powszechnych” — najpóźniej do dnia 28 marca br. godz. 11,50 w pokoju nr. 55 Komisariatu Rządu.

Termin otwarcia ofert ustalą na dzień 28 marca 1935 r. godz. 12 w sali posiedzeń Rady Miejskiej gmachu Komisariatu Rządu przy ul. Świętojańskiej w obecności oferentów.

Zastrzegam sobie wolną rękę w sprawie wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu w całości.

Komisarz Rządu:

(—) Mgr. pr. Fr. Sokół.

Zlecenie Nr. 159.

MEBLE

różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

Gdyńska Centrala Mebli

Gdynia Starowiejska 40, telef. 2625. 2345

Dobre i tanie



wózki dziecięce
Gustaw Hayer
Toruń, ul. Szeroka 6.

Skóry

wszelkiego rodzaju oraz pasy zapędowe w największym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych poleca

Antoni Gehrmann
dawn. Z. Balcerowicz

Skład Skór
Grudziądz, ul. Mickiewicza 22, tel. 1658. 2310

Meble!

wszelkiego rodzaju, najtaniej kupujesz tylko Toruń, Prosta 5. Przekonaj się — Sapmiejtaj — Powiedz drugiemu. 547

KWIT ABONAMENTOWY.

Do
Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszym abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na II kwartał 1935 r. i proszę należność zł. 8.67 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczt _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 8.67 tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za II kwartał 1935 r. potwierdzam.

*) Nieostosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do
Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszym abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na mies. kwiecień 1935 r. i proszę należność — zł. 2.89 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczt _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. kwiecień 1935 r. potwierdzam

*) Nieostosowne przekreślić.

